

ROLA UBEZPIECZEŃ W GOSPODARCE NARODOWEJ

Redakcja naukowa:
JÓZEF ZYCH, TADEUSZ SZUMLICZ

Redaktor wydania:
MARCIN KAWIŃSKI



Wydane na zlecenie Polskiej Izby Ubezpieczeń

ISSN 0137-7264

Rola ubezpieczeń w gospodarce narodowej

Prezentowany materiał jest zapisem Konferencji
zorganizowanej przez

Komisję Nadzwyczajną do spraw zmian w kodyfikacjach Sejmu RP
i

Polską Izbę Ubezpieczeń

pod patronatem

Bronisława Komorowskiego – Marszałka Sejmu RP

Warszawa, Sala Kolumnowa Sejmu RP – 24 listopada 2008 rok

Redakcja naukowa: Józef Zych, Tadeusz Szumlicz

Redaktor wydania: Marcin Kawiński

SPIS TREŚCI

Sylwetki prelegentów	3
Działalność ubezpieczeniowa widziana z punktu widzenia Sejmu RP – Józef Zych – zastępca przewodniczącego Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach Sejmu RP	7
Współpraca Polskiej Izby Ubezpieczeń z Sejmem RP w procesie legislacji – J. Grzegorz Prądyński – wiceprezes PIU	13
Społeczna rola ubezpieczeń: podstawy polityki ubezpieczeniowej – prof. dr hab. Tadeusz Szumlicz	17
Ekonomiczna rola ubezpieczeń: doświadczenia Polski na tle wybranych krajów europejskich – Ryszard Bociong, przewodniczący Komisji Rewizyjnej PIU, Franciszek Hutten-Czapski, partner i dyrektor zarządzający Boston Consulting Group	32
Wykorzystanie potencjału polskiego rynku ubezpieczeń. Propozycje PIU – Andrzej Maciążek – członek Zarządu PIU	52
Podsumowanie Konferencji – Józef Zych	60

Sylwetki prelegentów

JÓZEF ZYCH

Urodził się 23 marca 1938 roku w Giedlarowej. Poseł na Sejm RP nieprzerwanie od 1989 roku. Od 2007 r. pełni funkcję przewodniczącego Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, od 2008 r. zastępca przewodniczącego Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Był marszałkiem i wicemarszałkiem Sejmu. W Sejmie V kadencji wykonywał obowiązki marszałka seniora. Jako przewodniczący Zgromadzenia Narodowego w znaczący sposób przyczynił się do uchwalenia Konstytucji RP z 2.IV.1997 roku. Aktywnie działa na rzecz rozwoju ubezpieczeń w Polsce. Brał udział w wielu debatach parlamentarnych dotyczących ubezpieczeń, m.in. nad rządowym projektem ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.



Józef Zych jest absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pracę magisterską pt. „Tworzenie i podział funduszków ubezpieczeniowych” napisał pod kierunkiem prof. dr. hab. Andrzeja Wąsiewicza. Pracę doktorską obronił w 1976 r. na tym samym Uniwersytecie i uzyskał tytuł doktora nauk prawnych. Specjalizuje się w tematyce ubezpieczeniowej. Jest autorem licznych publikacji naukowych i popularyzatorskich z dziedziny prawa ubezpieczeniowego, cywilnego i prawa pracy. Odznaczony wieloma odznaczeniami, w tym także francuskim Orderem Wielkiego Oficera Legii Honorowej.

Przez 16 lat pracował w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń. Przez dwie kadencje był prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych. Od 1994 r. przewodniczył Radzie Programowej TVP S.A.

JAN GRZEGORZ PRĄDZYŃSKI



Jan Grzegorz Prądyński jest wiceprezesem Polskiej Izby Ubezpieczeń (od czerwca 2008 r.), instytucji samorządu gospodarczego, która zrzesza wszystkie zakłady ubezpieczeń działające na polskim rynku.

Jan Grzegorz Prądyński od 1981 roku mieszkał za granicą (Anglia, Francja), gdzie pracował w sektorze transportu i turystyki. Po powrocie do kraju w 1998 roku objął stanowisko prezesa zarządu Polskiego Biura Podróży Orbis Sp. z o.o., którym kierował do 2007 roku. Zasiadał w radach nadzorczych spółek Canal Plus Cyfrowy Sp. z o.o. oraz PBP SA. Jest członkiem rady nadzorczej spółki Robyng S.A. Pełni również

funkcje w organizacjach branżowych i stowarzyszeniowych: członka komisji rewizyjnej Polskiej Izby Turystyki, członka rady naczelnej Francuskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Polsce oraz wiceprezesa w Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Turystyki.

Do głównych osiągnięć zawodowych Jana Grzegorza Prądyńskiego należy zaliczyć rozwinięcie działalności touroperatorskiej spółki Orbis Travel poprzez wprowadzenie na rynek nowego brandu Travel Time, stworzenie we Francji od podstaw sieci niezależnych biur podróży Tourcom (3-ciej na rynku co do wielkości) oraz zorganizowanie międzynarodowej sieci wynajmu samochodów BLS System.

Jan Grzegorz Prądyński studiował w Szkole Głównej Planowania i Statystyki (obecnie SGH) oraz ukończył kursy zarządzania we Francji.

TADEUSZ SZUMLICZ



Tadeusz Szumlicz jest profesorem nauk ekonomicznych, kierownikiem Katedry Ubezpieczenia Społecznego, Studiów Doktoranckich Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych oraz Podyplomowych Studiów Ubezpieczeń w Szkole Głównej Handlowej. Autor ponad 250 publikacji dotyczących polityki społecznej i ubezpieczeń. Popularyzuje wiedzę ubezpieczeniową. Szczególną wagę przywiązuje do kształtowania świadomości i przezorności ubezpieczeniowej Polaków. Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej. Członek Rady Monitoringu Społecznego. Współpracuje z wieloma instytucjami rynku ubezpieczeniowego.

RYSZARD BOCIONG

Ryszard Bociong jest przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Polskiej Izby Ubezpieczeń (od maja 2008 r.) oraz dyrektorem generalnym AXA Ubezpieczenia, firmy sprzedającej ubezpieczenia komunikacyjne przez telefon/Internet i będącej częścią Grupy AXA – jednej z największych grup ubezpieczeniowych na świecie.

Ryszard Bociong ma ponadtrzydziestoletnie doświadczenie w pracy w sektorze ubezpieczeniowym na wysokich stanowiskach zarządczych tak w Polsce, ale także we Francji oraz Belgii. Był m.in. członkiem Zarządu PZU SA odpowiedzialnym za pionierstwa klienta korporacyjnego, reasekuracji oraz likwidacji szkód; założycielem i prezesem Commercial Union Towarzystwa Ubezpieczeń Ogólnych a także przez osiem lat prezesem Sedgwick Polska (jednej z pierwszych wielkich międzynarodowych grup brokerskich, które otworzyły przedstawicielstwo w Polsce); sprawował także funkcję prezesa, należącej do Sedgwick, firmy Thilly Reinsurance Brokers w Brukseli. Wcześniej przez pięć lat był dyrektorem w jednej z największych firm brokerów reasekuracyjnych we Francji.

Do głównych osiągnięć zawodowych Ryszarda Bocionga należy zaliczyć mocne wprowadzenie na rynek AXA Ubezpieczenia (drugiej firmy w Polsce sprzedającej ubezpieczenia komunikacyjne drogą telefoniczną/internetową); całkowitą restrukturyzację pionierstwa klienta korporacyjnego w PZU; rozpoczęcie wdrożenia kompleksowego nowego procesu likwidacji szkód w PZU SA a także zbudowanie od podstaw firmy Commercial Union Towarzystwo Ubezpieczeń Ogólnych.

Ryszard Bociong jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego a także ukończył studia podyplomowe w zakresie zarządzania w INSEAD we Francji.

FRANCISZEK HUTTEN-CZAPSKI

Franciszek Hutten-Czapski jest partnerem i dyrektorem zarządzającym w warszawskim biurze The Boston Consulting Group. W ciągu 11 lat pracy w BCG pracował w biurach w Warszawie, Chicago i Nowym Jorku. Specjalizuje się w doradztwie dla firm sektora finansowego w tym głównie firm ubezpieczeniowych i banków. W BCG jest szefem Grupy Kompetencyjnej Ubezpieczeń w Europie Środkowej i Wschodniej, i zajmuje się głównie zagadnieniami sprzedaży i marketingu.

Franciszek Hutten-Czapski kierował projektami dla firm ubezpieczeniowych w Polsce i Europie, których tematyka obejmowała m.in. strategię korporacyjną, analizę rozwoju rynków i główne trendy wpływające na rynek ubezpieczeń, strategię sprzedaży, strategię rozwoju sieci, strategię



sprzedaży bezpośredniej, reorganizację struktury holdingu, reorganizację likwidacji szkód/świadczeń, modele i zakres oferty *assistance*. Ponadto prowadził i uczestniczył w wielu projektach strategicznych dla wiodących banków w Polsce i Europie Środkowej.

Franciszek Hutten-Czapski jest absolwentem Politechniki Warszawskiej, University of Surrey i Université de Liege.

ANDRZEJ MACIĄŻEK



Jest członkiem zarządu Polskiej Izby Ubezpieczeń. Ukończył studia wyższe na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, jest magistrem fizyki. Wiedzę w zakresie ubezpieczeń zdobywał m.in. w Wyższej Szkole Ubezpieczeń i Bankowości w Warszawie a także uczestnicząc w szkoleniach Francuskiego Ośrodka Kształcenia Kadr i Informacji (CEFFIC).

Od 1989 roku związany z rynkiem ubezpieczeniowym, był jednym z inicjatorów powstania ATU Towarzystwa Ubezpieczeń Turystycznych S.A. – pierwszego zakładu ubezpieczeń powołanego w formie spółki akcyjnej na mocy ustawy o działalności ubezpieczeniowej z roku 1990. W ATU pełnił początkowo funkcję członka rady nadzorczej a następnie wiceprezesa zarządu Towarzystwa. Po przejściu Towarzystwa przez nowego właściciela w latach 1995-1996 pełnił funkcję członka zarządu Towarzystwa Ubezpieczeń GERLING Polska S.A. Od 1996 do czerwca 1999 roku pełnił funkcję prezesa zarządu TUiR „Gwarant” S.A. W swej pracy na rynku ubezpieczeniowym specjalizował się m.in. w ubezpieczeniach podróży, ubezpieczeniach OC posiadaczy pojazdów dla osób zagranicznych, ubezpieczeniach finansowych i koasekuracji ryzyk majątkowych, a także problematyce informatyzacji zakładów ubezpieczeń, analizach, sprawozdawczości i statystyce ubezpieczeniowej.

Z Polską Izbą Ubezpieczeń związany jest od chwili jej powstania. W latach 90-ych pracował w strukturach społecznych Izby pełniąc m.in. przez kilka lat funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Ekonomiczno-Finansowej i Informatyki PIU. Od roku 2000 związany zawodowo z PIU pełniąc kolejno funkcję doradcy prezesa, zastępcy dyrektora i ostatnio dyrektora Biura PIU. W roku 2006 jako pełnomocnik Zarządu PIU kierował przez kilka miesięcy pracami Izby.

JÓZEF ZYCH

Działalność ubezpieczeniowa z punktu widzenia Sejmu RP

Sejm Rzeczypospolitej w ostatnim okresie podjął działalność legislacyjną w przypadku kilku projektów ustaw dotyczących ubezpieczeń. Przede wszystkim chodzi o dostosowanie naszych przepisów wewnętrznych do przepisów Unii Europejskiej.

Zmiany w KPC

Pierwsza z tych istotnych zmian dotyczy kodeksu postępowania cywilnego. Jesteśmy już po pierwszym czytaniu projektu zmian kodeksu postępowania cywilnego i pracujemy nad ostateczną wersją art. 1103 k.p.c. Przypomnę, że zgodnie z propozycją rządową – artykuł ten ma uregulować prawne właściwości polskich sądów w odniesieniu do ubezpieczeń. I tak, według paragrafu 1-go, sprawy te ze stosunku ubezpieczenia, przeciwko ubezpieczycielowi, należą do jurysdykcji krajowej, także wtedy, gdy powód ma miejsce zamieszkania w Rzeczypospolitej Polskiej, lub istnieje jurysdykcja krajowa w sprawie przeciwko ubezpieczycielowi głównemu, a pozwany ubezpieczyciel jest współubezpieczycielem, lub zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło w Rzeczypospolitej Polskiej, a sprawa dotyczy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczenia nieruchomości albo ubezpieczenia nieruchomości i ruchomości, gdy powstała na niej szkoda wynikła z jednego zdarzenia. Z tą propozycją nie sposób się zgodzić. Niegdyś mieliśmy do czynienia z podobnie skonstruowanym ubezpieczeniem KO-93 ale tam chodziło o zakres odpowiedzialności a nie o właściwość sądu.

Gdyby ten przepis został przyjęty to wynikałoby z niego, że tylko wtedy jurysdykcja krajowa byłaby właściwa, gdyby problem ubezpieczenia OC, budynków, mienia miał jedną podstawę faktyczną i prawną. Można sobie wyobrazić sytuację, że pożar niszczy mienie ruchome, nieruchome, a dodatkowo wyrządza szkodę osobie trzeciej i wtedy wchodzi w grę ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. Nad tego typu rozwiązaniami my pracujemy.

Wszystko, co zdarzy się w ubezpieczeniach w najbliższej przyszłości wymusi także zmianę kodeksu cywilnego w części dotyczącej ubezpieczeń. Bardzo często zastanawialiśmy się nad jedną rzeczą – czy w ogóle w tej chwili istnieje jeszcze potrzeba, aby w kodeksie cywilnym był rozdział o ubezpieczeniach, czy też nie powinien być oddzielny kodeks ubezpieczeń.

Międzynarodowe prawo prywatne

Drugim problemem, przed którym w tej chwili stoi Sejm to międzynarodowe prawo prywatne. Otóż dokonujemy zmian i w tej części także sięgamy do przepisów Unii Europejskiej. Proponowany artykuł 31 prawa prywatnego międzynarodowego, stanowi, że jeżeli prawo polskie przewiduje obowiązek ubezpieczenia, umowa takiego ubezpieczenia podlega prawu polskiemu. I ustęp drugi, który jest tutaj odstępstwem, że jeżeli prawo państwa członkowskiego, europejskiego obszaru gospodarczego, które przewiduje obowiązek ubezpieczenia nakazuje dla umowy takiego ubezpieczenia stosować własne prawo – stosuje się to prawo. Czyli przekładając to na język praktyczny, oznacza to, że jeżeli np. będzie sytuacja, że w Niemczech obowiązkowe ubezpieczenie np. komunikacyjne jest zawierane według ich prawa, to gdyby teraz zdarzenie nastąpiło na terenie Polski i w grę wchodził obowiązek dochodzenia roszczenia przez obywatela Niemiec, to według tych przyszłościowych przepisów, będzie wtedy obowiązek stosowania prawa niemieckiego. To spowoduje również niezwykle komplikacje praktyczne. Kłopoty będą miały z tym też sądy.

Działalność reasekuracyjna

Trzecią sprawą, nad którą pracujemy jest zmiana ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz niektórych innych ustaw. Nowelizacja ustawy dotyczy dwóch dyrektyw, a mianowicie dyrektywy parlamentu europejskiego i rady z 16 listopada 2005 roku w sprawie reasekuracji oraz dyrektywy rady z dnia 13 grudnia 2002 roku, to najważniejszą, z punktu widzenia nowelizacji ustawy, jest dyrektywa dotycząca reasekuracji. Dyrektywa ta bowiem obejmuje swoim reżimem wspólnotowym działalność reasekuracyjną wykonywaną na terenie wspólnoty przez specjalizujące się w tej działalności podmioty. Chciałbym podkreślić, że zarówno rząd jak i Sejm są zdania, że reasekuracja jako ważna dziedzina działalności gospodarczej ma fundamentalne znaczenie dla rozwoju ubezpieczeń, a także zakładów ubezpieczeń. Znaczenie reasekuracji polega na tym, że zakłady ubezpieczeń zawierając umowy reasekuracyjne, mogą ubezpieczać więcej ryzyk i większe ryzyka, dostosowując tym samym udziały własne do swoich możliwości finansowych. Wreszcie należy także podkreślić, na co zwracali uwagę posłowie, że zawieranie umów reasekuracji umożliwia zakładom ubezpieczeń spełnianie wymogów ustawowych dotyczących pokrycia marginesu wypłacalności środkami własnymi zakładu. Należy tu podkreślić, że jedną z najtrudniejszych kwestii przy implementacji dyrektywy, jest rozróżnienie działalności ubezpieczeniowej i działalności reasekuracyjnej w świetle artykułu 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Wiadomo, że szereg zakładów ubezpieczeń obok działalności ubezpieczeniowej prowadzi także działalność reasekuracyjną. Zaszła wobec tego konieczność dokonania niezbędnych zmian w ustawie o działalności ubezpieczeniowej.

W obecnej, kryzysowej sytuacji, która dotyka także funduszy emerytalnych, warto podnieść, że dyrektywa przewiduje możliwość – mówię o dyrektywie Rzym 1 – uznania

za działalność reasekuracyjną świadczenia przez zakład reasekuracji usług pokrycia ryzyk instytucji pracowniczych programów emerytalnych, objętych zakresem dyrektywy z 2003 roku w sprawie pracowniczych programów emerytalnych. W Polsce, naszym zdaniem, dotyczyć to może reasekuracji ubezpieczeń na życie, w formie grupowego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym.

„Podatek Religii”

Problematyka ubezpieczeń bardzo często występuje przy pracach nad różnymi projektami ustaw np. w tej chwili w Sejmie pracujemy nad nowym projektem ustawy zdrowotnej, która przewiduje uchylenie przepisów ustawy przyjętej w piątej kadencji, a dotyczącej ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (dodatkowej składki nazywanej „podatkiem Religii”). Wspólnie z posłem Jerzym Kozdroniem byliśmy zdecydowanymi przeciwnikami przyjmowania tego rozwiązania i dobrze, że ta ustawa, mogę to powiedzieć z całą pewnością, zostanie uchylona.

Ubezpieczenia kłesk żywiołowych

W ostatnim okresie, wobec coraz częstszych kłesk żywiołowych, nasuwa się pytanie: w jaki sposób można zabezpieczyć się, przynajmniej częściowo, przed następstwami tych kłesk? Powstaje mianowicie problem ubezpieczeń, które swoim zakresem obejmowałyby takie ryzyka. Ja pamiętam powódź 1997 roku i ówczesny spór pomiędzy premierem a poszkodowanymi oraz sławetne zdanie, że jak się nie ubezpieczył, to teraz niech sam ponosi konsekwencje. Sprawa w Polsce, a dotyczyło to w większości rolników, nie jest wcale taka prosta. Ja przypomnę, że przeciętna wielkość gospodarstwa rolnego w Polsce wynosi 7,6 hektara. Takich gospodarstw jest około 1,5 miliona. Mamy oczywiście i gospodarstwa 300-hektarowe, 1000-hektarowe, a nawet takie, które mają 14000 hektarów, ale to jest margines. Dzisiaj wypracowanie takiej formuły, która mogłaby skutecznie chronić wszystkich, przy założeniu, że składka będzie do przyjęcia, również dla tych najmniejszych, to jest zagadnienie niezwykle ważne. Z tym musi zmierzyć się rząd.

Problemy ubezpieczonych

Jeżeli my mówimy o problemach związanych z samymi ubezpieczeniami z punktu widzenia zakładów ubezpieczeń i widzenia legislacji, to teraz musimy spojrzeć na zagadnienie od strony praktycznej. Pragnę poinformować Państwa, że do Sejmu, w różnych zresztą formach, do poszczególnych posłów, do poszczególnych komisji, wpływa wiele skarg. Część z nich to skargi uzasadnione, część nieuzasadnione, wynikające z różnych powodów, ale dotyczące wprost ubezpieczeń. Najczęściej chodzi o nieterminowe, w rozumieniu poszkodowanych, załatwianie likwidacji szkód, a także niewłaściwe ustalanie wysokości odszkodowań.

W ostatnim czasie, zarówno w prasie, jak i w Sejmie mamy wystąpienia, dotyczące powstawania firm, które zajmują się, czy chcą się zajmować, pośrednictwem pomiędzy poszkodowanym a zakładem ubezpieczeń. Podaje się wiele przykładów, kiedy ciężko poszkodowany w wypadku komunikacyjnym leży w szpitalu, nikt do niego jeszcze nie dotarł, a już firma pośrednicząca do niego dociera i proponuje często drakońskie warunki za pośrednictwo. Gdyby tu chodziło rzeczywiście o pomoc w załatwieniu odszkodowania, z reguły chodzi o nieadekwatne wynagrodzenie za pośrednictwo. Przedstawione nam projekty umów zawieranych z poszkodowanymi, którzy często w tym stanie nie bardzo wiedzą o co chodzi, tylko mają wizję otrzymania odszkodowania, wskazują, że jest to nie do przyjęcia.

W związku z tym chciałbym zwrócić się z takim apelem do Państwa, aby zakłady ubezpieczeń, które realizują takie ubezpieczenia i likwidują takie szkody, w ciężkich przypadkach, albo w przypadkach, w których nie ma członków rodziny, czy dziecko opiekunów, wychodziły szerzej naprzeciw poszkodowanym. Chodzi o to, żeby uprościć drogę do uzyskania świadczenia, czy odszkodowania i żeby pomagać poszkodowanym. Bo powstawanie firm pośredniczących jest zjawiskiem niebezpiecznym, tak jak i działające spółki, które zajmują się wykupywaniem długu szpitali. Pomijam kwestię jak to jest, że szpitale w ogóle zgadzają się na taką sytuację, i może to doprowadzić do różnego rodzaju niekorzystnych działań. Sejm ma się zastanowić nad odpowiednimi regulacjami, ale póki co chciałbym Państwa prosić, żeby w taki szczególny, humanitarny sposób podejść do tych najciężiej poszkodowanych.

W Sejmie mieliśmy do czynienia z takimi warunkami ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, że kiedy się przeczytało wyłączenia, to ubezpieczenie w takiej formie w ogóle traciło sens ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Okazało się, że zakład ubezpieczeń za nic nie odpowiada. Istotą ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność na zasadach kodeksowych i oczywiście zrozumiałe jest, że w pewnych sytuacjach są wyłączenia, że w pewnych sytuacjach może być regres, ale nie można sprowadzić sprawy tylko do opłacania składki i do niczego więcej.

Gdy chodzi o ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej, to pomimo że prawnicy, samorządy radców prawnych, adwokatów, właściwie wprowadziły obowiązek ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, szeroko również funkcjonuje ono wśród lekarzy, to jednak znajomość tego ubezpieczenia wśród społeczeństwa jest znikoma. Zresztą tu jeden z panów referentów wykazuje, że jeżeli chodzi o lekarzy, to zaledwie 6 proc. pacjentów pytało: czy pan ma ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej? W krajach Unii Europejskiej, poza Polską, jest rzeczą niemożliwą, aby kogokolwiek, któregokolwiek z prawników, adwokatów dopuścić do wykonywania zawodu, jeżeli nie ma ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Widziałem pewne zdziwienie w Polsce, kiedy zagraniczne firmy prawnicze przyjmowały kandydatów do pracy i pytały czy kandydat ma zawarte ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej i do jakiej wysokości. To są wszystkie sprawy niezwykle istotne.

Rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w zakresie ubezpieczeń

W ostatnim okresie Sąd Najwyższy zajmował się kilkoma takimi problemami. Dotyczyły one głównie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Przypomnę, że chodziło o trzy kluczowe zagadnienia:

Pierwsze, to problem ustalania zadośćuczynienia, kiedy nie mamy możliwości wykazania szkody w sensie materialnym. Ten problem powrócił jeszcze z kodeksu zobowiązań, potem mieliśmy całe ewolucje w Polsce – czy zadośćuczynienie takie w ogóle powinno być przyznawane kiedy wiązano go ściśle ze szkodą materialną. Wreszcie dziś mamy sytuację jasną, stwierdzoną w uchwale Sądu Najwyższego, że zadośćuczynienie może być i jest oderwane od szkody materialnej i w grę mogą wchodzić wszystkie przesłanki pozamaterialne. To jest bardzo ważne zagadnienie dla poszkodowanych, ale również dla zakładów ubezpieczeń, bo w zupełnie nowym świetle stawia sprawę odszkodowania.

Drugim zagadnieniem, występującym głównie w ubezpieczeniach komunikacyjnych, jest to, kogo uważa się za osobę trzecią. Pamiętam dyskusje dotyczące między innymi tego, czy właściciel pojazdu może być traktowany za osobę trzecią, czy przysługuje mu odszkodowanie, czy nie. Sąd Najwyższy rozpatrując sprawę w takim stanie faktycznym, gdzie właściciel znajduje się w samochodzie, a pojazd prowadzi inna osoba, której oddał samochód do prowadzenia, ulega wypadkowi – powstał problem. Czy właściciel tego pojazdu ma prawo, jako osoba trzecia do odszkodowania, czy nie. Sąd Najwyższy rozstrzyga, że ma prawo. Nie miałby prawa tylko wtedy, gdyby kierowcą był współwłaściciel tego pojazdu np. współmałżonka.

I trzeci problem, który często występuje przy likwidacji szkód z autocasco, a także z OC komunikacyjnego, to problem podatków VAT. I tutaj Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że jeśli poszkodowany nie ma prawa do zwrotu podatku VAT, ale go zapłacił, wlicza się VAT w koszty odszkodowania.

Obecna współpraca z PIU i jej perspektywy

Nasza komisja – Komisja do spraw zmian w kodyfikacjach, bardzo poważnie podchodzi do sprawy współpracy z Polską Izbą Ubezpieczeń, z wszystkimi zakładami ubezpieczeń i traktujemy dzisiejszą konferencję jako pierwszą zorganizowaną konsultację na tematy ubezpieczeń. Jest bardzo istotne, jak oceniacie z waszej strony rolę ubezpieczeń w gospodarce w obecnej sytuacji, szczególnie w stosunku do samych poszkodowanych. To nam również ułatwi spojrzenie na problemy pod kątem legislacji. Chciałbym podziękować za tę współpracę i chciałbym jednocześnie powiedzieć, że my nie mamy żadnego interesu żeby antagonizować środowisko. To jest dowód, że my chcemy działać pozytywnie. Osobiście przez 13 lat pracowałem w PZU jako radca prawny, a potem zajmowałem się również działalnością trochę szerszą, bo i praca magisterska i doktorska dotyczyły ubezpieczeń, a więc rozumiem i czuję ubezpieczenia. Jest mi szczególnie przykro, kiedy dostrzegam rażące błędy popełniane przez zakłady ubez-

pieczeń. Chcę powiedzieć, że polskiemu rynkowi ubezpieczeń stała się ogromna krzywda i na to wpłynęły postawy określonych polityków, w określonym czasie np. w sprawie Eureko.

Nadal będziemy się zajmować pewnymi problemami z dziedziny ubezpieczeń w sposób szczególny w aspekcie odpowiedzialności ministrów i rządu. Chodzi o to, żeby polski rynek ubezpieczeniowy został właściwie wykorzystany, żeby polskie ubezpieczenia właściwie służyły naszej gospodarce i społeczeństwu. Wszyscy, którzy działają i mieli do czynienia z ubezpieczeniami wiedzą, że to była idea szlachetna, pozytywna i ja jestem o tym oczywiście przekonany. Błędy również polegały na obsadzaniu niektórych stanowisk, ze względów politycznych podczas kiedy powinni tam być przede wszystkim fachowcy, którzy wiedzą o co chodzi, na czym polegają ubezpieczenia i jak je należy rozwijać.

W imieniu pana marszałka Komorowskiego, w imieniu przewodniczącego komisji, serdecznie Państwu dziękuję za przybycie i teraz liczymy na udział w dyskusji.

J. GRZEGORZ PRĄDZYŃSKI

Współpraca Polskiej Izby Ubezpieczeń z Sejmem RP w procesie legislacji

Witam Państwa na Konferencji zorganizowanej przez Komisję Nadzwyczajną do spraw zmian w kodyfikacjach Sejmu RP oraz Polską Izbę Ubezpieczeń. Na tej konferencji będziemy się starali pokazać jak znaczącą rolę odgrywa sektor ubezpieczeń w gospodarce naszego kraju.

Na początek kilka liczb, które w bardzo prosty sposób to wyrażą. Na koniec 2007 roku lokaty, którymi zarządzały zakłady ubezpieczeń wynosiły ponad 117 miliardów złotych, składki ubezpieczeniowe to ponad 3,7 proc. PKB, a sektor zatrudnia – uwzględniając także pośredników ubezpieczeniowych – ponad 150 tysięcy osób. Trudno sobie wyobrazić współczesną gospodarkę bez ubezpieczeń. Ubezpieczeń obejmujących w tle wszystkie dziedziny naszego życia zarówno prywatnego – emerytury, zdrowie, ochronę mienia ale również zawodowego. I to właśnie fakt tak szerokiego spektrum działalności ubezpieczycieli leży u podstaw stworzenia i działalności PIU.

Izba powstała razem z wolnym rynkiem w 1990 roku – w kilka miesięcy po tym, jak Parlament uchwalił pierwszą ustawę o działalności ubezpieczeniowej. Wtedy to, 8 zakładów ubezpieczeń działających na polskim rynku postanowiło powołać do życia instytucję, która miała za zadanie wspieranie rozwoju rodzącego się wówczas rynku ubezpieczeniowego. W gronie założycieli Polskiej Izby Ubezpieczeń znalazły się tak liczące się firmy, jak PZU czy Warta. Obecnie PIU funkcjonuje na podstawie zapisów ustawy o działalności ubezpieczeniowej z 2003 roku, w której poświęcono Izbie odrębny rozdział. Aktualnie Członkami Izby jest 78 zakładów ubezpieczeń działających na polskim rynku. W tym roku, mając na uwadze dynamiczny rozwój sektora, w Izbie dokonana została znacząca reforma struktury wewnętrznej. Jej celem było przygotowanie Izby na nadchodzące wyzwania oraz ogólne usprawnienie jej prac. Najwyższą władzę sprawuje Walne Zgromadzenie Członków, w skład którego wchodzi przedstawiciele wszystkich zakładów ubezpieczeń działających na polskim rynku. Dzięki temu, że każdy zakład ubezpieczeń dysponuje jednym głosem, wszystkie decyzje podejmowane przez Walne Zgromadzenie są decyzjami całego rynku ubezpieczeń. Można śmiało powiedzieć, że PIU jest organizacją w pełni demokratyczną. Aby przybliżyć strukturę Izby do modelu korporacyjnego zwiększono skład Komisji Rewizyjnej.

Wybrano 11 członków reprezentujących cały przekrój rynku powierzając im rolę Rady Nadzorczej. Natomiast bieżącym kierowaniem Izby zajmuje się zawodowy Zarząd. Biuro Izby to jej etatowi pracownicy. O roli Komisji powiem trochę później.

O wyjątkowej pozycji PIU wśród organizacji samorządu gospodarczego decyduje kilka czynników. Pierwszym z nich jest podstawa prawna funkcjonowania PIU. Polska Izba Ubezpieczeń, jako jedyna organizacja samorządu gospodarczego działa na mocy odrębnej ustawy – Ustawy o działalności ubezpieczeniowej z 2003 roku. Artykuł 14 – tej ustawy w całości został poświęcony zadaniom, strukturze oraz działalności Izby. Pozostałe instytucje samorządowe funkcjonują na podstawie ogólnych zapisów ustaw dotyczących samorządu gospodarczego. Od 1995 roku Izba jest również instytucją powszechną, obligatoryjną. Dzięki temu właśnie PIU reprezentuje cały rynek ubezpieczeń. Jednak zdecydowanie najważniejszym elementem stanowiącym o wyjątkowości Izby jest fakt, że pomimo iż nie jest podmiotem państwowym to realizuje ona zadania publiczne skierowane do społeczeństwa.

Tutaj należy wymienić najważniejsze z nich. Do obowiązków Izby należy wspieranie swoją wiedzą ustawodawcy poprzez opiniowanie projektów aktów legislacyjnych, które dotyczą ubezpieczeń. Z drugiej strony warto dodać, że obowiązkiem poszczególnych ministerstw jest zasięganie opinii PIU. Ta obustronna zależność pozwala połączyć praktykę z legislacją, co w efekcie daje większe gwarancje tworzenia prawa dostosowanego do realiów rynkowych. Kolejnymi grupami zadań PIU jest gromadzenie i przetwarzanie informacji zarówno o polskim jak i zagranicznym rynku ubezpieczeniowym oraz tworzenie i wykonywanie informatycznych baz danych mających na celu wzmocnienie Izby jako centrum kompetencji i informacji. Ostatnim, ale jakże ważnym zadaniem publicznym jest edukacja ubezpieczeniowa Polaków. Niestety poziom świadomości ubezpieczeniowej jest w Polsce jeszcze stosunkowo niski. Polacy dalej traktują ubezpieczenia jako obciążenie paropodatkowe. Dla przykładu: na 13 milionów polis ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych i kierowców przypadają tylko 4 miliony polis autocasco tych pojazdów. Tylko 20 proc. domów/mieszkań jest ubezpieczanych w Polsce, a w krajach starej Europy ok. 80 proc. Izba prowadzi szereg szkoleń, seminariów i konferencji. W tym roku przygotowaliśmy i zorganizowaliśmy 4 konferencje merytoryczne dotyczące ubezpieczeń emerytalnych, zdrowotnych, komunikacyjnych i rolnych. W ramach tych działań Izba stara się promować młodzię przyznając nagrody za najlepsze prace magisterskie. Do dziennikarzy kierujemy konkurs o najlepszy artykuł poświęcony tematyce ubezpieczeniowej.

Na tym tle rysuje się istotna rola Polskiej Izby Ubezpieczeń w procesie legislacyjnym. Warto również podkreślić, że to właśnie ustawodawca wyznaczył Izbę, na partnera w przygotowywaniu nowych zapisów prawa. Istotna rola PIU wynika głównie z wiedzy, jaką dysponuje. Czerpiąc z tej wiedzy, która wynika z praktycznej znajomości rynku ubezpieczeniowego, Ustawodawca ma możliwość poznania procesów zachodzących w tym sektorze i na tej podstawie może podejmować trafne decyzje legislacyjne z korzyścią zarówno dla konsumentów, jak i ubezpieczycieli. Co więcej, Izba jest również partnerem społecznym, wspomagającym parlamentarzystów poprzez przekazywanie informacji w postaci raportów, analiz i innych opracowań wymagających specjalistycznej wiedzy oraz danych dotyczących ubezpieczeń w kraju i na świecie.

Jak już wspominałem Izba dysponuje szeroką wiedzą dotyczącą ubezpieczeń. Wiedza ta pochodzi z kilku uzupełniających się źródeł. Są to, między innymi:

- wiedza praktyczna – Członkowie Izby
- wiedza naukowa – środowiska akademickie
- doświadczenia międzynarodowe – międzynarodowe organizacje
- bazy danych i archiwa Polskiej Izby Ubezpieczeń.

Komisje, podkomisje oraz grupy robocze są eksperckim zapleczem Izby. Te 23 wyspecjalizowane komórki zajmują się poszczególnymi obszarami ubezpieczeń. Co warto podkreślić, zasiadają w nich przedstawiciele wszystkich zakładów ubezpieczeń. Dzięki temu Izbę wspomaga około 500 osób – wysoko wykwalifikowanych ekspertów-praktyków z różnych dziedzin ubezpieczeń. Dzięki ich pracy Izba jest na bieżąco informowana o najważniejszych wydarzeniach, które zachodzą na rynku. Ich szeroka wiedza jest wykorzystywana do przygotowywania analiz, raportów, czy konsultowania przygotowywanego prawa. Drugim istotnym źródłem wiedzy o ubezpieczeniach jest międzynarodowa współpraca, w którą PIU jest bardzo mocno zaangażowana. PIU jest od 1998 roku pełnoprawnym członkiem Europejskiego Stowarzyszenia Ubezpieczycieli (CEA) – organizacji zrzeszającej 33 stowarzyszenia ubezpieczycieli z Europy. Głównym zadaniem CEA jest rozwiązywanie problemów dotyczących strategicznych interesów wszystkich europejskich ubezpieczycieli. Rola tej instytucji skupia się w dużej mierze na byciu konsultantem Parlamentu Unii Europejskiej w pracach nad nowymi regulacjami europejskiego prawa ubezpieczeniowego implementowanego w poszczególnych krajach Europy. Jednocześnie PIU ma bardzo bliskie bezpośrednie kontakty z organizacjami z krajów UE – np. organizując coroczne spotkania-seminaria z udziałem Niemieckiego Stowarzyszenia Ubezpieczycieli (GDV) i Austriackiego Stowarzyszenia Ubezpieczycieli (VVÖ).

Poza wiedzą praktyczną, Polska Izba Ubezpieczeń stale poszerza bazę wiedzy teoretycznej, czerpiąc z potencjału zaprzyjaźnionej kadry naukowej. Stale i na bieżąco współpracujemy z renomowanymi ośrodkami akademickimi, takimi jak na przykład Szkoła Główna Handlowa, której znakomity przedstawiciel profesor Tadeusz Szumliz już niedługo zabierze głos, czy też Katedra Ubezpieczeń Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, która w tym roku obchodzi swoje 60-lecie. Istotną rolę odgrywają tu również przygotowywane przy naszym udziale publikacje, takie jak wspomniane już wcześniej „Wiadomości Ubezpieczeniowe”, w których są omawiane najważniejsze zagadnienia dotyczące ubezpieczeń. PIU powołała również Radę Konsultacyjną, w skład której wchodzi wybitni eksperci reprezentujący istotne obszary życia społeczno-gospodarczego kraju. Rada ta będzie współpracowała z Komisją Rewizyjną oraz Zarządem Polskiej Izby Ubezpieczeń w zakresie strategicznych kierunków działalności Izby, promocji ubezpieczeń oraz wzmocnienia wizerunku środowiska ubezpieczeniowego. Tutaj z dumą musimy podkreślić, że Europa już nas kopiuje – 2 tygodnie po powołaniu naszej Rady, Francuska Federacja Towarzystw Ubezpieczeniowych (FFSA) zakomunikowała, że powołuje takie samo ciało.

W przedstawionej dotychczas części prezentacji omówiłem poszczególne elementy, które tłumaczą to, dlaczego rola Polskiej Izby Ubezpieczeń w procesie legislacyjnym jest

tak istotna. A trzeba zaznaczyć, że ten udział miał i ma miejsce. Chciałbym wyróżnić tutaj dwa główne obszary dotychczasowej współpracy pomiędzy Parlamentem, a PIU. Pierwszy dotyczy bieżącego opiniowania przygotowywanych aktów prawnych. Izba wydała już kilkaset opinii dotyczących tworzonego prawa. Drugi to działania związane z przygotowaniem ustaw dotyczących istoty ubezpieczeń. W 1999 roku Izba opracowała projekty ustaw o ubezpieczeniach obowiązkowych i pośrednictwie ubezpieczeniowym, które następnie przekazała Ministerstwu Finansów. Przedstawiła również założenia kierunkowe i propozycje rozwiązań systemowych do projektu ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Te trzy ustawy przyjęte przez Parlament, zostały niestety zawetowane przez ówczesnego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. W związku z tą decyzją rozpoczęły się ponowne prace nad, tym razem, 4 ustawami ubezpieczeniowymi, w których udział również brała Polska Izba Ubezpieczeń. Prace te zakończyły się uchwaleniem ustaw w 2003 roku.

W tym miejscu jest mi niezmiernie miło zaznaczyć, że współpracę tą w pozytywnych słowach podsumowała Pani poseł Anna Filek, Przewodnicząca Podkomisji Nadzwyczajnej Komisji Finansów Publicznych Sejmu RP powołanej do rozpatrzenia projektów ustaw ubezpieczeniowych. Podczas Walnego Zgromadzenia PIU podkreśliła, iż „współpraca z Polską Izbą Ubezpieczeń w toku procesu legislacyjnego nad ustawami ubezpieczeniowymi może stanowić wzór do naśladowania”. Warto podkreślić, że słowa te padły w dniu wejścia w życie wyżej wymienionych ustaw.

Współpraca na linii Parlament – Polska Izba Ubezpieczeń jest więc zdecydowanie potrzebna. Uważamy, że są jeszcze płaszczyzny, na których może być ona jeszcze efektywniejsza i rozleglejsza. Ubezpieczenia to bardzo skomplikowana, techniczna dziedzina gospodarki. Dlatego według Izby, priorytetem powinno być właśnie zintensyfikowanie przekazywania wiedzy. Mogłoby odbywać się to na przykład poprzez:

- panele, seminaria, konferencje;
- ekspertyzy, raporty, analizy;
- konsultacje, doradztwo;
- programy społeczne;
- publikacje.

Mamy nadzieję, że dzięki takim działaniom wiedza o ubezpieczeniach stanie się powszechniejsza i dostępnejsza i w Sejmie będzie liczna grupa posłów posiadających wiedzę o ubezpieczeniach. Podsumowując moje wystąpienie, chciałbym podkreślić raz jeszcze, że Polska Izba Ubezpieczeń pragnie służyć swoją wiedzą i doświadczeniem ustawodawcy w procesie legislacyjnym. Dzięki temu będzie tworzone realne i prorocowe prawo z korzyścią zarówno dla ubezpieczonych, jak i ubezpieczających.

Dziękuję Państwu za uwagę.

TADEUSZ SZUMLICZ

Społeczna rola ubezpieczeń: podstawy polityki ubezpieczeniowej

Ubezpieczenie jest szczególną metodą zarządzania ryzykiem, którą wykorzystują do sfinansowania skutków zaistnienia ryzyk nie tylko przedsiębiorstwa, ale też gospodarstwa domowe. Odrębne znaczenie ma w tym przypadku udział państwa, które poprzez odpowiednie regulacje może wpływać na zarządzanie ryzykiem tą metodą, biorąc pod uwagę fakt, że ochronę ubezpieczeniową cechuje szczególny solidaryzm związany z organizowaniem i obsługą wspólnot ryzyka. Najistotniejsze cechy metody ubezpieczenia to:

- finansowanie składkowe,
- odpowiednia (aktuarialna) kalkulacja składek,
- ustalenie składki na podstawie oceny ryzyka (*underwriting*),
- finansowy wyraz straty,
- terminowość świadczenia.

Społeczne znaczenie korzystania z ubezpieczeń jest nie do przecenienia. W polityce społecznej, która – z natury rzeczy – zakłada redystrybucję dochodów, głównie w postaci przymusu podatkowego, ale też dobrowolnych darowizn, atrakcyjność ochrony ubezpieczeniowej należy wiązać z losowością redystrybucji dochodów, czyli – obrazowo mówiąc – zamianą niepewnej dużej straty na małą pewną „stratę”, w postaci składki ubezpieczeniowej. Ten rodzaj redystrybucji dochodów powinien – jak się wydaje – zyskiwać coraz większą akceptację społeczną.

Z uwagi na obecną i przyszłą rolę ubezpieczeń w rozwoju społeczno-gospodarczym Polski konieczne jest prowadzenie polityki (pro)ubebezpieczeniowej, oddziałującej zarówno na stronę popytową, jak też stronę podaźową rynku ubezpieczeniowego.

Po stronie popytowej – obecnie ważniejszej dla rozwoju rynku – polityka taka wymaga ustosunkowania się do sposobu upowszechnienia ochrony ubezpieczeniowej, co wiąże się najogólniej z wyborem między rozszerzaniem przymusu ubezpieczenia a tworzeniem zachęt do dobrowolnego korzystania z ochrony ubezpieczeniowej. Problem ten powinien też być rozpatrywany w kontekście konstrukcji systemu zabezpieczenia społecznego, z uwzględnieniem poziomu bezpieczeństwa socjalnego zapewnianego przez część bazową systemu i uzyskiwanego również z części dodatkowej systemu. Pole dla

dodatkowej ochrony ubezpieczeniowej poszerza się wraz ze zmniejszaniem się zapewnianego przez państwo zakresu zabezpieczenia i rosnącym pożądanym poziomem bezpieczeństwa socjalnego. Precyzyjne określenie funkcji i zakresu części publicznej zabezpieczenia (bazowej, finansowanej przede wszystkim według zasady zaopatrzeniowej z podatków i funduszy budżetowych) oraz części publiczno-prywatnej zabezpieczenia (dodatkowej, finansowanej według zasad ubezpieczeniowych, ale z zastosowaniem preferencji podatkowych dla korzystania z ubezpieczeń prywatnych) pozwoliłoby z pewnością na:

- pobudzenie inicjatywy rodzinnych gospodarstw domowych w celu osiągnięcia wyższego standardu bezpieczeństwa socjalnego,
- zwiększenie bezpieczeństwa socjalnego poprzez realną ochronę ubezpieczeniową.

Istotnym problemem stają się zatem zwolnienia podatkowe. Zasadnicza jest w tym przypadku następująca teza: jeżeli państwo nie jest w stanie zapewnić odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa socjalnego (zwłaszcza zdrowotnego i emerytalnego), to nie powinno opodatkowywać wydatków ponoszonych przez gospodarstwa domowe w celu podniesienia tego poziomu.


Znaczenie ochrony ubezpieczeniowej sprawia, że zakłady ubezpieczeń są zaliczane do grona instytucji zaufania społecznego. Świadczą o tym specjalne rygory prowadzenia działalności ubezpieczeniowej po stronie podaźowej rynku, których odpowiednie stosowanie jest też elementem polityki (pro)ubezpieczeniowej. Zaufanie do ubezpieczycieli, które stanowi ważny warunek dalszego rozwoju rynku ubezpieczeniowego, rośnie z roku na rok. Powinno ono wynikać nie tyle z coraz częstszego uwzględniania w działaniach ubezpieczycieli zasady społecznej odpowiedzialności biznesu, ile promocji i finansowania działań edukacyjnych.

Dla dobrego funkcjonowania rynku ubezpieczeniowego ważna jest też sprawna reprezentacja interesów ubezpieczonych, której instytucjonalizacja nie może pozostawać poza prowadzeniem polityki (pro)ubezpieczeniowej.



Konferencja:
„Rola ubezpieczeń w gospodarce narodowej”
Społeczna rola ubezpieczeń
podstawy polityki ubezpieczeniowej

prof. dr hab. Tadeusz Szumlicz
Szkoła Główna Handlowa
w Warszawie



Zakres prezentacji

- 1. Cechy charakterystyczne metody ubezpieczenia w zarządzaniu ryzykiem**
- 2. Polityka (pro)ubezpieczeniowa zachęcająca do korzystania z ochrony ubezpieczeniowej**
- 3. Zakład ubezpieczeń jako instytucja zaufania społecznego**

Cechy charakterystyczne

1. Cechy charakterystyczne metody ubezpieczenia w zarządzaniu ryzykiem (w systemie zabezpieczenia społecznego)

Cechy charakterystyczne

zasady zabezpieczenia	źródło finansowania	charakter uprawnień do świadczenia
Zaopatrzeniowa	podatek – fundusze budżetowe	uprawnienie obywatelskie
Ubezpieczeniowa	składka – fundusze ubezpieczeniowe	uprawnienie członka wspólnoty ryzyka
Filantropijna	darowizna – fundusze charytatywne	możliwość uzyskania wsparcia

Cechy charakterystyczne

Modelowe zasady w konstruowaniu systemu zabezpieczenia społecznego

Trzeba odróżniać zabezpieczenie:

- zaopatrzeniowe
- ubezpieczeniowe
- filantropijne

Dwa pytania, dwie odpowiedzi

Co reformujemy?
Zabezpieczenie społeczne

Jak reformujemy?
Z zastosowaniem zasady ubezpieczeniowej?

Źródło: opracowanie własne



- Cechy charakterystyczne**
- Cechy charakterystyczne zastosowania metody ubezpieczenia:
- finansowanie składkowe
 - odpowiednia (aktuarialna) kalkulacja składek
 - ustalenie składki na podstawie oceny ryzyka (underwriting)
 - finansowy wyraz straty
 - terminowość świadczenia



Cechy charakterystyczne

Cechy charakterystyczne zastosowania metody ubezpieczenia (obrazowe określenie):

zamiana wielkiej niepewnej straty na małą pewną stratę

Cechy charakterystyczne

Cechy charakterystyczne zastosowania metody ubezpieczenia:

losowa redystrybucja dochodów

Pytanie

Jaka polityka ?

Oparta na przymusie ubezpieczenia?

czy

Oparta na zachętach do dobrowolnego korzystania z ubezpieczeń?

Polityka (pro)ubezpieczeniowa

2. Polityka (pro)ubezpieczeniowa zachęcająca do korzystania z ochrony ubezpieczeniowej

Tabela

Indywidualne ubezpieczenia życiowe według liczby czynnych polis i wartości przypisanych składek w 2005 r. i 2007 r.

Grupy	Rodzaj ubezpieczeń życiowych	udział (w proc.) według:			
		liczby czynnych polis		wartości przypisanych składek	
		2005	2007	2005	2007
1	na życie	38,9	30,5	27,7	16,2
2	posagowe, zaopatrzenia dzieci	8,4	5,8	2,0	1,0
3	na życie z funduszem kapitałowym	51,6	62,6	63,7	78,9
4	rentowe (annuity)	1,1	1,1	0,3	0,3
5	wypadkowe i chorobowe (opcje)	-	-	6,3	3,6
	Razem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych KNUIFE oraz KNF.



Rozwiązania zaopatrzeniowo-ubezpieczeniowe (publiczno- prywatne)

Systemowe połączenie:

- zasady zaopatrzeniowej (klarowne, zaopatrzeniowe gromadzenie środków publicznych)
- oraz
- zasady ubezpieczeniowej (konsekwentne zastosowanie zasad ochrony ubezpieczeniowej, o różnym zakresie zabezpieczenia świadczeń).

„Doubezpieczenie”

„Doubezpieczenie”

w odniesieniu do realnego zabezpieczenia społecznego (system zapewnia relatywnie wyższą ochronę gorzej sytuowanym)

Zalety

- **pobudzenie inicjatywy rodzinnych gospodarstw domowych w celu osiągnięcia wyższego standardu bezpieczeństwa socjalnego**
- **zwiększenie bezpieczeństwa poprzez ochronę ubezpieczeniową**

„Doubezpieczenie”

„Doubezpieczenie społeczne”

Problem opodatkowania:

- jeżeli państwo nie jest w stanie zapewnić odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa socjalnego (zwłaszcza zdrowotnego i emerytalnego), to nie powinno opodatkowywać wydatków ponoszonych przez gospodarstwa domowe w celu podniesienia tego poziomu

Problem prywatyzacji

Problem „prywatyzacji”:

- od strony popytu
- od strony podaży
- z punktu widzenia mechanizmów i instytucji pośredniczących

Zakład ubezpieczeń

3. Zakład ubezpieczeń jako instytucja zaufania społecznego

Zakład ubezpieczeń

Postrzeganie zakładu ubezpieczeń jako instytucji zaufania społecznego

Zakład ubezpieczeń

Podstawy uznania zakładu ubezpieczeń za instytucję zaufania społecznego:

- zezwolenie na działalność
 - nadzór nad działalnością
 - gwarancje dla ochrony.
- Znaczenie instytucjonalnej reprezentacji interesów ubezpieczonych
 - Zakład ubezpieczeń jako Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych

„Social Responsibility of Business”

czy

Udział w edukacji ubezpieczeniowej?

(nie zasada: „ubezpieczenia się sprzedaje”,
ale zasada: „ubezpieczenia się kupuje”)

Zakład ubezpieczeń

Kształtowanie wizerunku zakładu ubezpieczeń jako instytucji zaufania społecznego

- Zaufanie konsumentów do firm ubezpieczeniowych (wśród respondentów, którzy mieli zdanie)
- Dane dla firm „życiowych”:
w 2003 r. – 39%; w 2005 r. – 43%; w 2007 r. – 49%.
- Dane dla firm „majątkowych”:
w 2003 r. – 27%; w 2005 r. – 28%; w 2007 r. – 34%.

RYSZARD BOCIONG, FRANCISZEK HUTTEN-CZAPSKI

Ekonomiczna rola ubezpieczeń. Doświadczenia Polski na tle wybranych krajów europejskich

Wielkość rynku ubezpieczeń w Polsce mierzona jako procent PKB rośnie bardzo dynamicznie, wciąż jednak dzieli nas duży dystans do krajów rozwiniętych. W najbliższej przyszłości przewiduje się utrzymanie obecnego tempa wzrostu, zarówno w ubezpieczeniach majątkowych, jak i osobowych. W ubezpieczeniach osobowych z uwagi na niepewność co do ostatecznego kształtu rozwiązań systemowych w tym zakresie trudno jest nawet określić docelowy przypis składki ubezpieczeniowej. Tendencje, które można zaobserwować w strukturze produktów ubezpieczeniowych są zgodne z trendami światowymi i w głównej mierze polegają na malejącym udziale ubezpieczeń komunikacyjnych oraz przewadze ubezpieczeń osobowych nad majątkowymi. Należy jednak zauważyć, że wciąż niewielki jest udział ubezpieczeń zdrowotnych, a poziom koncentracji rynku nadal utrzymuje się na wysokim poziomie.

Rola ubezpieczeń w gospodarce narodowej jest znacząca, co potwierdza chociażby liczba osób zatrudnionych w tym sektorze (około 140 tys.). Taki poziom generuje już zauważalny popyt w wielu innych dziedzinach, choć należy zauważyć, że liczba mieszkańców przypadająca na 1 pracownika sektora jest wciąż wyższa niż na rozwiniętych rynkach ubezpieczeniowych. To pozwala sądzić, że w przyszłości będzie można zaobserwować dalszy wzrost zatrudnienia w tym obszarze. Na marginesie warto zauważyć, że agenci ubezpieczeniowi zaczynają pełnić rolę doradców finansowych, oferując coraz szerszą paletę produktów i kompleksową obsługę.

Kluczowymi czynnikami do dalszego wzrostu znaczenia sektora ubezpieczeń są poziom świadomości ubezpieczeniowej oraz prawidłowa identyfikacja potrzeb ubezpieczeniowych. Relatywnie niski poziom wydatków na ubezpieczenia w Polsce wskazuje na duży potencjał rozwoju. Na uwagę zasługuje fakt, że rośnie przypis składki w ubezpieczeniach przedsiębiorstw, które w coraz większym stopniu korzystają z szerokiej ochrony ubezpieczeniowej majątku, należności, ale również przejęcia niektórych zobowiązań i pokrycie kosztów stałych w sytuacji przerw w produkcji.

Określając kierunki dalszego rozwoju należy wskazać na możliwości lepszego dostosowania zakresu ochrony do potrzeb ubezpieczonego. Dotyczy to w szczególności seg-

mentacji produktów w odniesieniu do wielkości ochrony i wysokości składki. Ponadto zmiany w strukturze demograficznej społeczeństwa przyczynią się do zwiększonego zapotrzebowania głównie na *annuitety* oraz ubezpieczenia chorobowe i pielęgnacyjne. Już obecnie istnieją możliwości szerszego stosowania narzędzi zarządzania ryzykiem udostępnianych przez ubezpieczycieli, takich jak: *pooling*, efektywne inwestowanie i zarządzanie zebranymi środkami w zakresie szeroko rozumianych ryzyk społeczno-gospodarczych.

Obecny kryzys finansowy zmienił sytuację i zasady funkcjonowania rynków finansowych, w tym ubezpieczeń. Będzie można zaobserwować zwrot klientów w stronę znanych, zaufanych, tradycyjnych marek. Jednocześnie z uwagi na problemy dużych światowych graczy na tym rynku wzrasta prawdopodobieństwo istotnych zmian własnościowych. Generalnie kryzys finansowy wpłynie na wzrost cen ubezpieczeń majątkowych, natomiast w przypadku składki „życiowej”, w większym stopniu uzależnionej od sytuacji na rynkach finansowych, spodziewać należy się istotnego spadku wartości przypisu i w konsekwencji gorszych wyników finansowych firm „życiowych”. Tradycyjne ubezpieczenia są o wiele odporniejsze na kryzysy finansowe, jednak i tu spadną zyski z działalności lokacyjnej.



Ekonomiczna rola ubezpieczeń

Doświadczenia Polski na tle wybranych krajów europejskich

24 listopada 2008

THE BOSTON CONSULTING GROUP

Spis treści

Wielkość, struktura i sytuacja finansowa rynku ubezpieczeń w Polsce

Rola sektora ubezpieczeniowego

Kierunki dalszego rozwoju

Załącznik: wpływ kryzysu finansowego na branżę ubezpieczeniową

Spis treści

Wielkość, struktura i sytuacja finansowa rynku ubezpieczeń w Polsce

Rola sektora ubezpieczeniowego

Kierunki dalszego rozwoju

Załącznik: wpływ kryzysu finansowego na branżę ubezpieczeniową

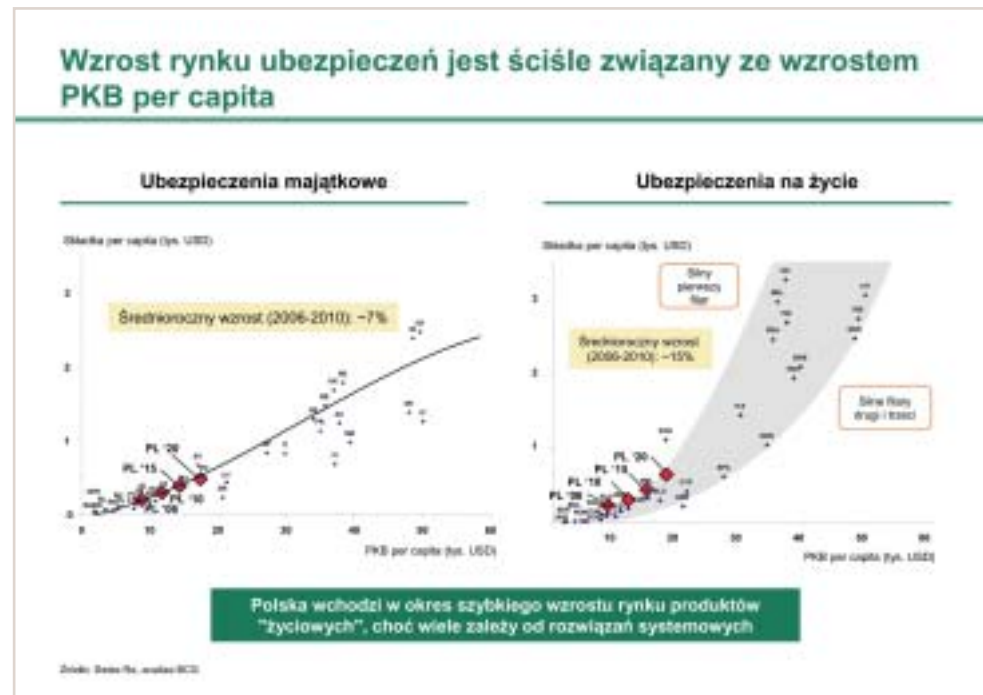
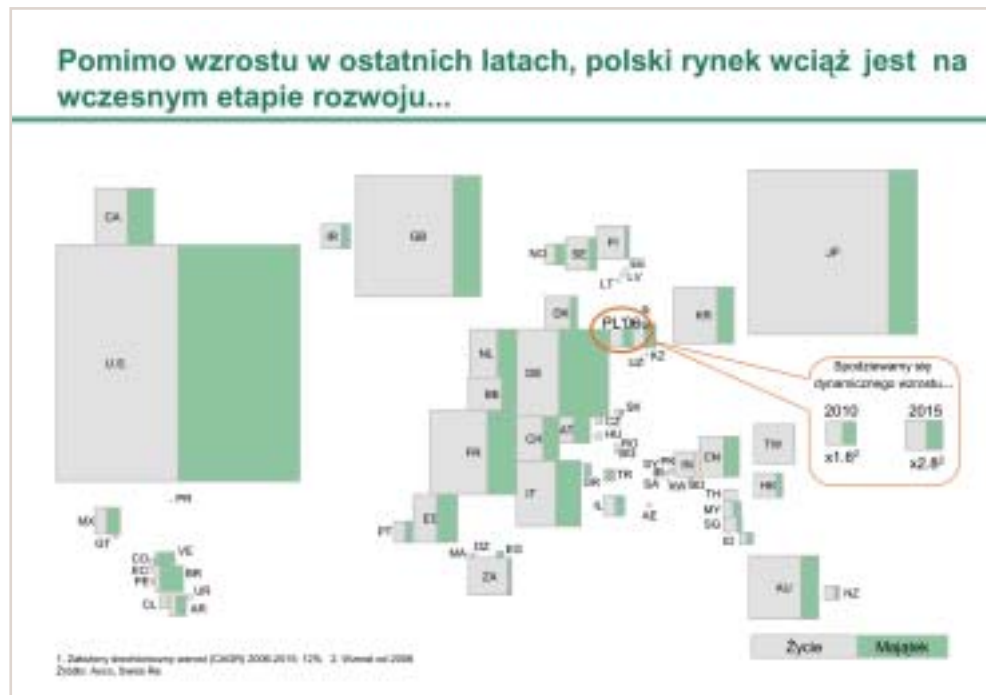
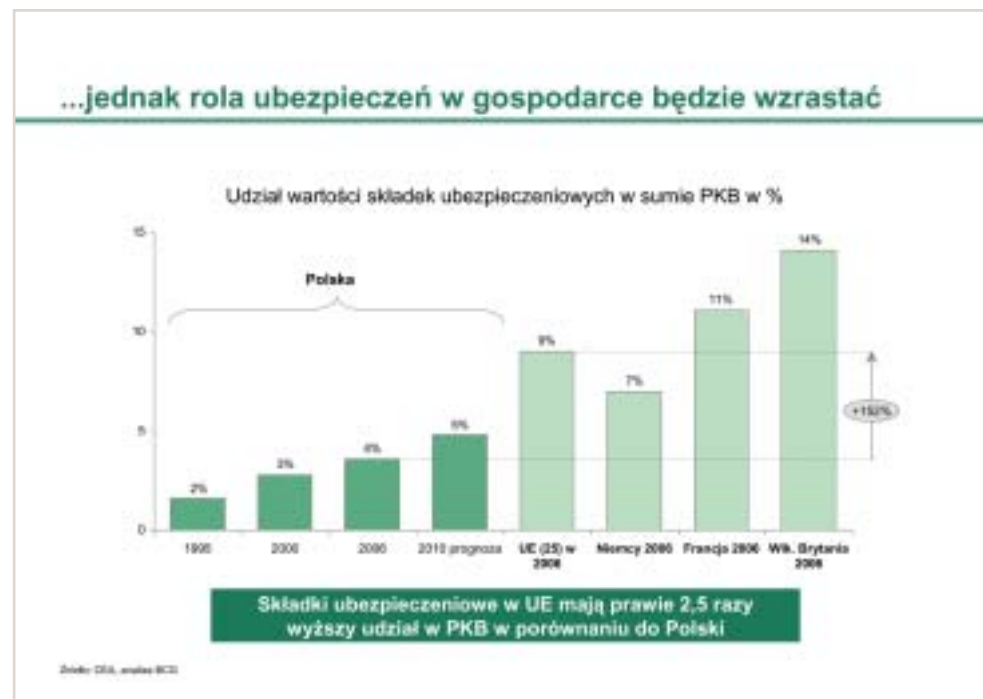
Branża ubezpieczeniowa tworzy już 1% polskiego PKB (prawie 2 razy więcej niż w 1995 roku)

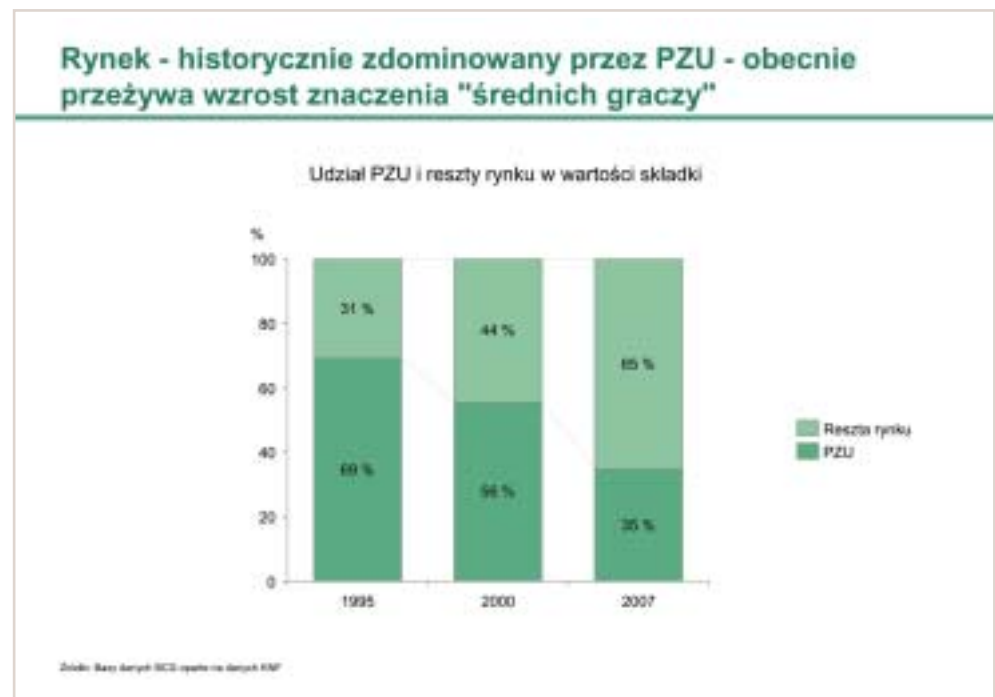
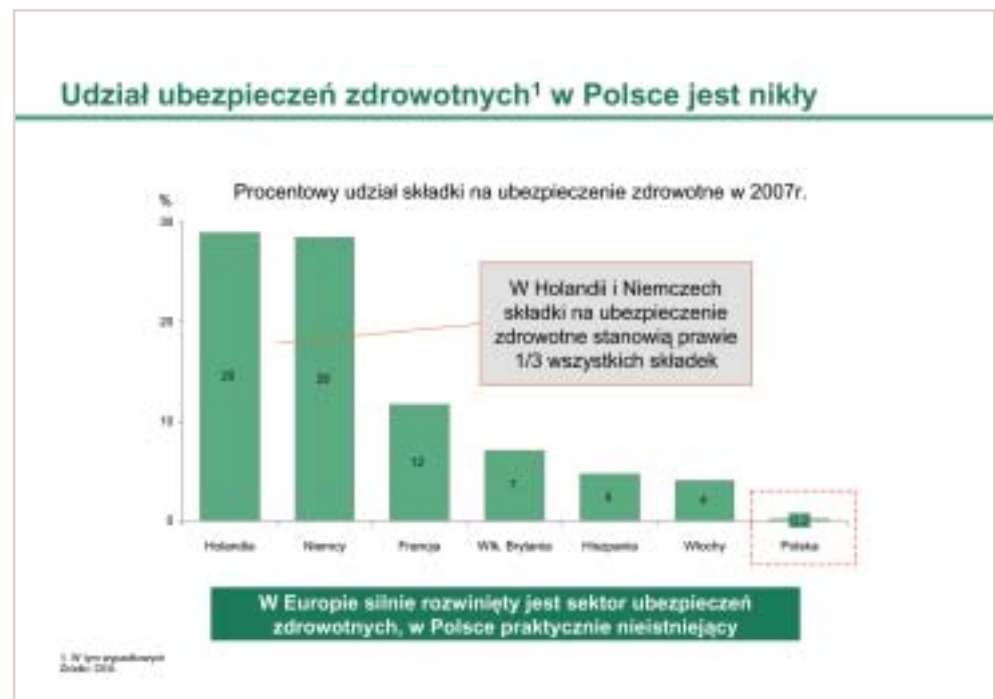
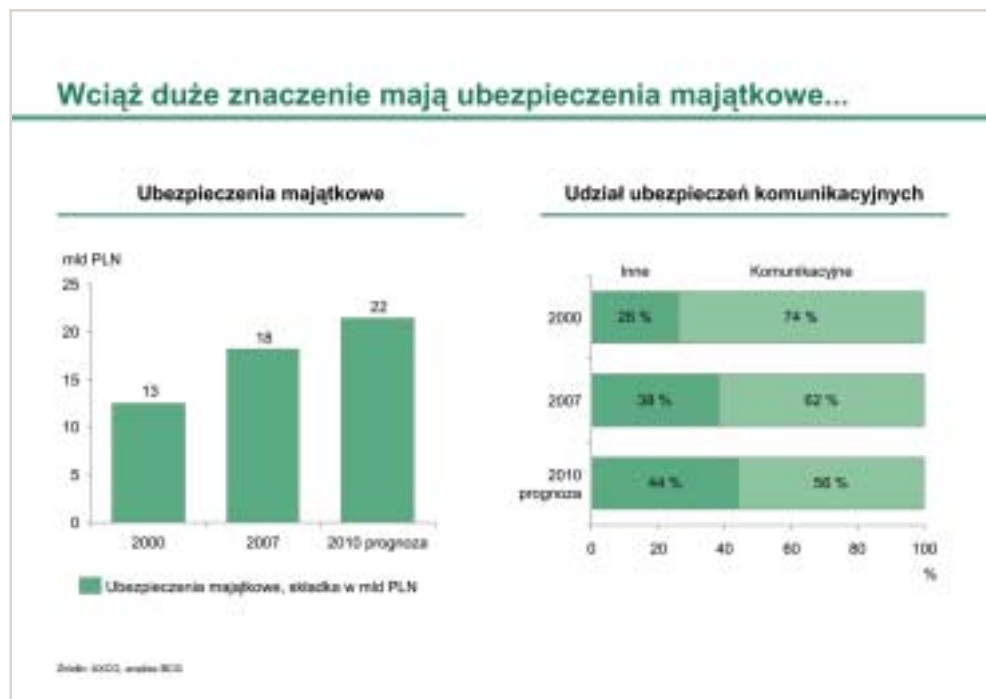


Między 1995 i 2006 rokiem pośrednictwo finansowe było najszybciej rosnącą branżą w Polsce²

1% oznacza 10 mld złotych wartości PKB, czyli 400 zł rocznie na jednego Polaka

¹ Wartości deklaracji branż; ² Miernikem udziału w PKB; Źródło: GUS, analiza BCG





Na wyniki finansowe składają się głównie wynik na działalności ubezpieczeniowej oraz z działalności lokacyjnej



Źródło: UWP

Na 1 pracownika ubezpieczeń w Polsce przypada 1200 mieszkańców, w rozwiniętych krajach europejskich: 300-400



Źródło: OIA

Spis treści

Wielkość, struktura i sytuacja finansowa rynku ubezpieczeń w Polsce

Rola sektora ubezpieczeniowego

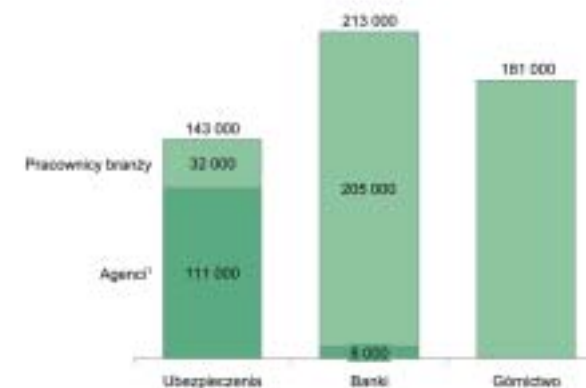
- Ubezpieczyciel jako pracodawca
- Ubezpieczyciel budujący świadomość
- Ubezpieczyciel wspierający przedsiębiorstwa
- Ubezpieczyciel jako inwestor

Kierunki dalszego rozwoju

Załącznik: wpływ kryzysu finansowego na branżę ubezpieczeniową

Szeroko rozumiany sektor ubezpieczeń w Polsce daje zatrudnienie dla ok. 150 tysięcy osób

Zatrudnienie w wybranych sektorach gospodarki w 2006r.



¹ Liczba agencji to "liczba osób wykonujących czynności agencji" wg UWP
Źródło: GUS, UWP, analiza BCG



Świadomość ubezpieczeniowa ciągle jest niska

Ogromna waga ubezpieczeń w ważnych etapach życia, a jednak świadomość ubezpieczeniowa w Polsce jest ciągle niska:

- Tylko dwie firmy ubezpieczeniowe znane są przez więcej niż połowę Polaków
- Tylko 6% pacjentów pyta lekarza o ubezpieczenie OC
- W rolnictwie ubezpieczonych jest tylko kilka procent areалу upraw i liczby zwierząt
- Przykład: w czasie powodzi 1997r. niecałe 5% mieszkańców Wrocławia było ubezpieczonych
- Powszechność ubezpieczeń na życie i produktów ochronno-inwestycyjnych wciąż wielokrotnie niższa niż w krajach rozwiniętych

Źródło: Research Ubezpieczeniowy, Główny Ubezpieczeniowy

Spis treści

Wielkość, struktura i sytuacja finansowa rynku ubezpieczeń w Polsce

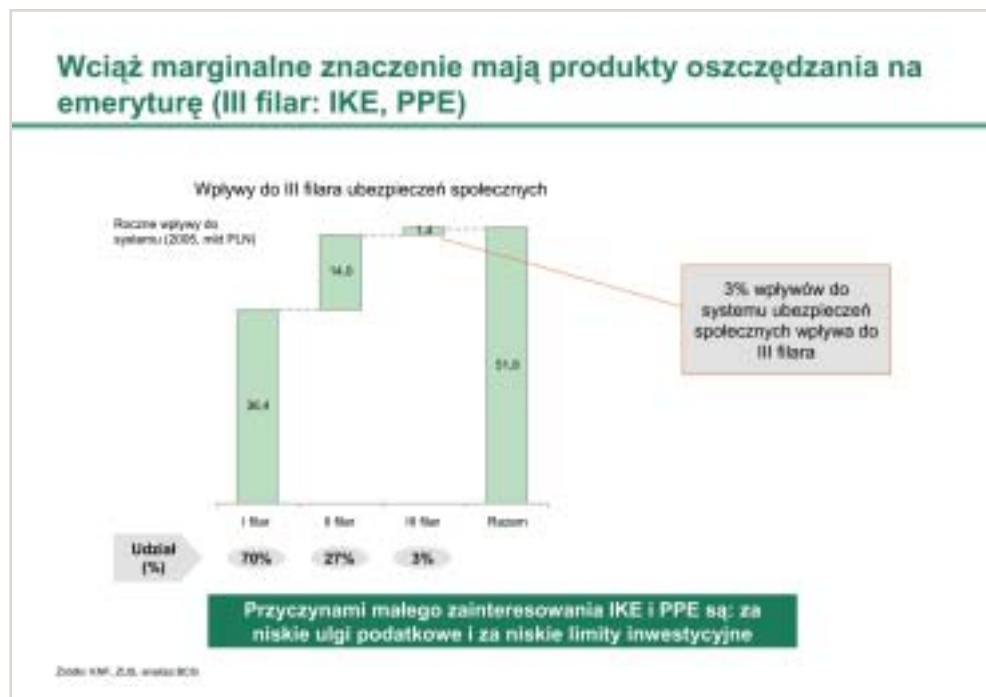
Rola sektora ubezpieczeniowego

- Ubezpieczyciel jako pracodawca
- Ubezpieczyciel budujący świadomość
- Ubezpieczyciel wspierający przedsiębiorstwa
- Ubezpieczyciel jako inwestor

Kierunki dalszego rozwoju

Załącznik: wpływ kryzysu finansowego na branżę ubezpieczeniową





Spis treści

Wielkość, struktura i sytuacja finansowa rynku ubezpieczeń w Polsce

Rola sektora ubezpieczeniowego

- Ubezpieczyciel jako pracodawca
- Ubezpieczyciel budujący świadomość
- Ubezpieczyciel wspierający przedsiębiorstwa
- Ubezpieczyciel jako inwestor

Kierunki dalszego rozwoju

Załącznik: wpływ kryzysu finansowego na branżę ubezpieczeniową

Spis treści

Wielkość, struktura i sytuacja finansowa rynku ubezpieczeń w Polsce

Rola sektora ubezpieczeniowego

- Ubezpieczyciel jako pracodawca
- Ubezpieczyciel budujący świadomość
- Ubezpieczyciel wspierający przedsiębiorstwa
- Ubezpieczyciel jako inwestor

Kierunki dalszego rozwoju

Załącznik: wpływ kryzysu finansowego na branżę ubezpieczeniową

Ubezpieczyciele zapewniają dopływ kapitału na rynek kapitałowy i wspomagają płynność rynków (I)

- Ubezpieczyciele inwestują aktywa na giełdzie zapewniając **dopływ kapitału dla przedsiębiorstw**
- Aktywa ubezpieczycieli **wspomagają płynność** na rynku bankowym

Wartość rocznej składki ubezpieczeniowej w Polsce stanowi 9% kapitalizacji warszawskiej giełdy

Pochodną tego są środki na inwestycje i konsumpcję

Źródło: GWP, analiza RCB

Spis treści

- Wielkość, struktura i sytuacja finansowa rynku ubezpieczeń w Polsce
- Rola sektora ubezpieczeniowego
- Kierunki dalszego rozwoju**
- Załącznik: wpływ kryzysu finansowego na branżę ubezpieczeniową

Ubezpieczyciele zapewniają dopływ kapitału na rynek kapitałowy i wspomagają płynność rynków (II)

5% wartości akcji na WGPW jest własnością firm ubezpieczeniowych

Giełda	Akcie ubezpieczycieli / cały rynek
Irish Stock Exchange	49%
Luxembourg Stock Exchange	43%
OMX Nordic Exchange	39%
Deutsche Börse	36%
London Stock Exchange	32%
Swarsted	23%
Wiener Börse	21%
Ljubljana Stock Exchange	19%
Malta Stock Exchange	11%
Breilava Stock Exchange	10%
Borsa Italiana	9%
SWX Swiss Exchange	6%
Cyprus Stock Exchange	6%
Warsaw Stock Exchange	5%
Prague Stock Exchange	4%
Budapest Stock Exchange	3%
Slovenia Exchanges (BME)	2%
Athens Exchange	1%

Ubezpieczyciele posiadają papiery dłużne stanowiące -14% długu wewnętrznego Polski

55 mld PLN

Spodziewamy się dużego wpływu środków ubezpieczycieli na polski rynek kapitałowy w dłuższym okresie czasu

Źródło: GWP, KOF, analiza RCB

Należy spodziewać się rozwoju produktów...

Produkty są ciągle słabo rozwinięte, przez co ich powszechność jest niska

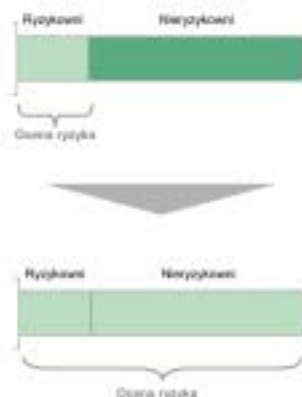
Przykład: ubezpieczenia samochodowe

- Ubezpieczyciele w Polsce nie uznają zwykle zniżek OC przy sprzedaży AC, tymczasem **korelacja ryzyka przy obu produktach jest bardzo wysoka**
- Uwzględnienie zniżek OC przy sprzedaży AC nie powoduje wzrostu łącznego ryzyka dla ubezpieczyciela, ale skutkuje **wzrostem sprzedaży**

Źródło: UFD, analiza RCB

...oraz zmian w sposobie oceny ryzyka

Wzrost powszechności produktów ubezpieczeniowych powoduje spadek ryzyka i cen



- Klienci bardziej ryzykowni dla ubezpieczyciela ubezpieczają się częściej od mniej ryzykownych
- Do oceny ryzyka bierze się pod uwagę tylko wąską pulę ryzykownych klientów. **Efekt: wysoka cena**
- Wzrost powszechności ubezpieczeń powoduje poszerzenie puli klientów i rozproszenie ryzyka. **Efekt: spadek cen i wzrost sprzedaży**

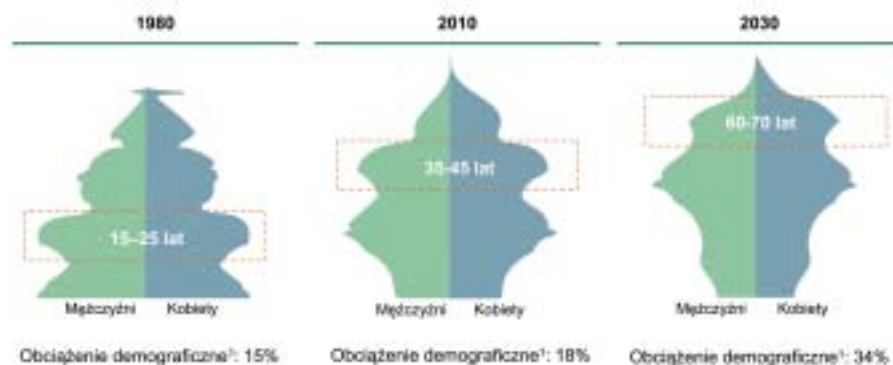
Sektor ubezpieczeń może istotnie wesprzeć rozwój systemu emerytalnego...

Ważne jest dokończenie reformy systemu emerytalnego

- **Niskie emerytury w stosunku do dochodu**, coraz mniejsza grupa społeczna "utrzymuje" coraz większą grupę osób, które nie pracują
- Konieczne jest **rozwińnięcie III filara systemu ubezpieczeń społecznych** – obecny system emerytalny wkrótce stanie na granicy wydolności
- Wskazane jest wykorzystanie **narzędzi zarządzania ryzykiem udostępnianych przez ubezpieczycieli**, takich jak *pooling*, efektywne inwestowanie i zarządzanie zebranymi środkami

Trend demograficzny: nadchodzi "fala wiekowa", która wpłynie na system emerytalny i system ochrony zdrowia

Przykład: Zmiany demograficzne w Polsce od 1980



1. Zakładamy presencję osób starszych niż 65 lat w porównaniu do populacji osób w wieku 15-65 lat.
Źródło: GUS

... oraz rozwój systemu ochrony zdrowia



Ubezpieczyciele posiadają know-how w efektywnym zarządzaniu środkami przeznaczonymi na ochronę zdrowia (na świecie znaczna rola ubezpieczycieli)

Źródło: Analiza PCC

Spis treści

Wielkość, struktura i sytuacja finansowa rynku ubezpieczeń w Polsce

Rola sektora ubezpieczeniowego

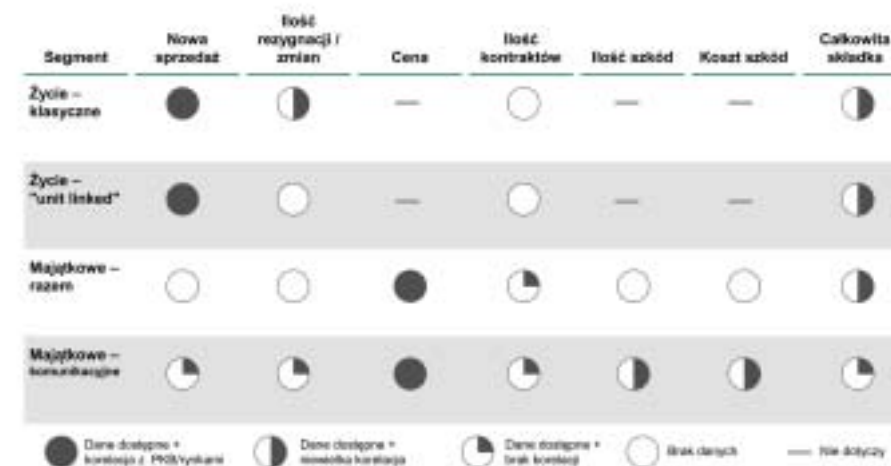
Kierunki dalszego rozwoju

Załącznik: wpływ kryzysu finansowego na branżę ubezpieczeniową

Czego się spodziewamy w czasach kryzysu?

- Zwrot w stronę znanych, zaufanych, tradycyjnych marek
- Duże prawdopodobieństwo wielkich zmian własnościowych na rynku – kłopoty dużych graczy
- Kryzys finansowy wpłynie na wzrost cen ubezpieczeń majątkowych
- Wpływ składki "życiowej" jest zależny od rynków finansowych – spodziewamy się tu dużego spadku i w konsekwencji gorszych wyników finansowych firm "życiowych"
- Tradycyjne ubezpieczenia są o wiele odporniejsze na kryzysy finansowe, jednak i tu spadną zyski z działalności lokacyjnej

Dane z ostatniego kryzysu wskazują: recesja dotyka głównie nową sprzedaż oraz ceny produktów "non-life"



ANDRZEJ MACIĄŻEK

Wykorzystanie potencjału polskiego rynku ubezpieczeń. Propozycje PIU

Polska Izba Ubezpieczeń w ostatnim czasie wskazała 3 obszary działań istotnych społecznie, w których istnieje możliwość wykorzystania potencjału polskiego rynku ubezpieczeń:

1. popularyzacja III filara reformy emerytalnej,
2. dokończenie reform ubezpieczeń rolnych,
3. stworzenie kompleksowego systemu zapobiegania i przeciwdziałania skutkom klęsk żywiołowych dla ludności.

Są to wybrane, spośród wielu możliwości rynku ubezpieczeniowego, przykłady obszarów działania obrazujące jak ubezpieczyciele mogą realizować ważne cele publiczne.

III filar ubezpieczeń emerytalnych często nazywany systemem dodatkowym w odróżnieniu od systemu bazowego, na który składają się I i II filar, jest dobrowolny. Jednak z punktu widzenia wpływu na wysokość przyszłej emerytury w wielu sytuacjach może mieć decydujący wpływ na standard emerytalny. Część dodatkowa systemu stanowi jego ważne uzupełnienie, które ma na celu zapewnienie niezmiennego standardu emerytalnego po reformie. Wszystkie dostępne symulacje skutków reformy wskazują spadek stopy zastąpienia, czyli relacji emerytury do wynagrodzenia jaka będzie uzyskana z oszczędzania tylko w pierwszych dwóch filarach. Spadek ten będzie dotyczył znacznej większości osób, dlatego powszechność oszczędzania III filarowego jest bardzo ważna.

Bardzo duże i rosnące dysproporcje jakie występują między II i III filarem w zakresie uczestnictwa i wielkości zgromadzonych środków finansowych pokazują, jak wiele jeszcze należy uczynić dla popularyzacji dodatkowego systematycznego oszczędzania. Organizacje samorządowe polskich sektorów rynku finansowego (Polska Izba Ubezpieczeń, Związek Banków Polskich, Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych, Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami przy wsparciu Giełdy Papierów Wartościowych) kilka lat temu przedstawiły kompleksowy projekt reformy prawa, dotyczący funkcjonowania III filara reformy emerytalnej, w którym jako główny bodziec promujący dobrowolne oszczędzanie zaproponowano ulgi w podatku dochodowym od osób fizycznych. Propozycja ta była zgodna z doświadczeniami europejskich rynków finansowych w zakresie stymulowania oszczędzania emerytalnego. W ocenie PIU ostatnie propozycje rządowe, mimo że idą w dobrym kierunku to jednak w konsekwencji nie przyczynią się

w znaczący sposób do zwiększenia atrakcyjności oszczędzania III filarowego w odbiorze społecznym.

Od kilku lat eksperci rynku ubezpieczeniowego wspólnie z przedstawicielami Ministerstwa Rolnictwa przy współudziale parlamentarzystów pracowali nad rozwiązaniem systemowym ubezpieczeń rolnych, polegającym na dopłatach do składek ubezpieczeniowych dla rolników oraz na wprowadzeniu gwarancji finansowych administracji rządowej na wypadek sytuacji, gdy wielkość odszkodowań przekracza ustalony poziom rezerw techniczno-ubezpieczeniowych ubezpieczyciela. Od 2005 roku dokonano trzykrotnie nowelizacji ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Mimo tego, wciąż jednak nie zawiera ona wszystkich tych rozwiązań, które doprowadziłyby do rzeczywistej powszechności ubezpieczeń produkcji rolnej.

Warto zaznaczyć, że stworzenie systemu ubezpieczeń rolnych jest również wymogiem prawa unijnego¹, które uzależnia udzielenie pełnej pomocy publicznej, związanej z katastrofą żywiołową w rolnictwie, od objęcia ubezpieczeniem zagrożonego arealu. Obecnie w budżecie państwa planowane są wydatki na dotowanie ubezpieczeń upraw i zwierząt gospodarskich kilkakrotnie większe niż mogą być wykorzystane w obecnie obowiązującym systemie. Dlatego PIU postuluje dalsze zmiany ww. ustawy i wprowadzenie rozwiązań prowadzących do upowszechnienia systemu ubezpieczeń rolnych takich jak: zwiększenie udziału budżetu państwa w odszkodowaniach, zniesienie zapisów ustalających maksymalne stawki taryfowe w ubezpieczeniu dotowanym upraw, umożliwienie ubezpieczycielom dopasowania taryfy składek do oceny ryzyk rolnych. Spełnienie tych postulatów dałoby szansę na stabilność systemu i regulacji ustawowej na wiele lat.

Kolejnym obszarem wykorzystania potencjału rynku ubezpieczeniowego jest stworzenie kompleksowego systemu zapobiegania i przeciwdziałania skutkom klęsk żywiołowych dla ludności. W warunkach klimatu Polski ryzyka powodzi i huraganu są największymi potencjalnymi katastrofami naturalnymi mogącymi spowodować znaczne szkody materialne. Istnieje więc naturalna potrzeba kompleksowego rozwiązania problemu przy udziale ubezpieczycieli. Stworzenie powszechnego systemu ubezpieczeń budynków mieszkalnych jedno- lub wielorodzinnych osób fizycznych od ryzyka powodzi i huraganu polegałoby na ustaleniu jednolitego zakresu ubezpieczenia na wypadek klęsk żywiołowych (wspólne ogólne warunki ubezpieczenia) oraz jednolitych zasad likwidacji szkód, gwarantujących poszkodowanym naprawę uszkodzonego/zniszczonego budynku według cen minimalnych.

Planowane jest utworzenie funduszu katastroficznego finansowanego ze środków publicznych, którego celem byłoby dotowanie składek ubezpieczonych w tym ubezpieczeniu powszechnym oraz wypłacenie odszkodowań w sytuacji, gdy poziom szkodości notowany w zakładach ubezpieczeń przekroczyłby określoną wartość krytyczną. Jednak poza rozwiązaniami finansowymi niezwykle istotną rolę należy przypisać działaniom prewencyjnym i edukacyjnym prowadzonym przez administrację rządową odnośnie przeciwdziałania i zapobiegania skutkom klęsk żywiołowych.

Wybrane trzy obszary działań są przykładem spełniania obok, czy też równoległe z komercyjną działalnością ubezpieczeniową prowadzoną przez ubezpieczycieli, istotnych funkcji społecznych i realizacji działań w zakresie służby publicznej.

¹ Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1857/2006 z dn. 15.12.2006 r.

POLSKA IZBA UBEZPIECZEŃ


POLSKA IZBA UBEZPIECZEŃ

**WYKORZYSTANIE POTENCJAŁU
POLSKIEGO RYNKU UBEZPIECZEŃ**
Propozycje Polskiej Izby Ubezpieczeń

Andrzej Maciążek
Członek zarządu PIU

Warszawa, 24 listopada 2008



**WYKORZYSTANIE POTENCJAŁU
POLSKIEGO RYNKU UBEZPIECZEŃ**
Propozycje PIU

Polska Izba Ubezpieczeń w ostatnim czasie wypracowała 3 obszary, w jakich istnieje możliwość wykorzystania potencjału polskiego rynku ubezpieczeń

- Popularyzacja III filara ubezpieczeń emerytalnych 
- Dokończenie reform ubezpieczeń rolnych 
- Stworzenie kompleksowego systemu zapobiegania i przeciwdziałania skutkom klęsk żywiołowych dla ludności 

**POPULARYZACJA
III FILARA UBEZPIECZEŃ EMERYTALNYCH**

Istnieje dramatyczna potrzeba gromadzenia środków na starość

Porównanie stóp zastąpienia wynagrodzenia przez emeryturę w „starym” i nowym systemie emerytalnym
(kobieta z salda przeliczeniowym 30 albo 25 lat, mężczyzna w wieku 65 lat i uzyskała 5 lat staż)


realizowanych

pleć	wiek	% średniego wynagrodzenia	„stary”	nowy system
kobieta	60	50	91%	43%
kobieta	60	100	67%	43%
kobieta	60	250	52%	43%
kobieta	65	50	96%	63%
kobieta	65	100	73%	63%
kobieta	65	250	58%	63%
mężczyzna	65	50	96%	63%
mężczyzna	65	100	73%	63%
mężczyzna	65	250	58%	63%

Źródło: T. Szamlicz – kadrowca PIU, sierpień 2008



**POPULARYZACJA
III FILARA UBEZPIECZEŃ EMERYTALNYCH**



Oszczędności w OFE są 25 razy wyższe niż te gromadzone w III filarze

System	agromadzone aktywa (mld zł)
OFE (II filar)	140,0
IKE (III filar)	1,9
PPE (III filar)	3,8

Źródło: KNF, dane na koniec 2007 r.

Tylko co 10 uczestnik II filara partycypuje w jakiejś formie III filara

System	liczba uczestników (mln)
OFE (II filar)	13,1
IKE (III filar)	0,9
PPE (III filar)	0,3

Konieczne są dalej idące rozwiązania, które spowodują ożywienie programów IKE

POPULARYZACJA III FILARA UBEZPIECZEŃ EMERYTALNYCH

Konieczne są rozwiązania dalej idące niż w aktualnych propozycjach rządowych, które spowodują ożywienie programów IKE

Jedyną skuteczną formą reaktywacji IKE może być:

➤ wprowadzenie rocznego limitu wpłat, do poziomu którego środki będą zwolnione z podatku dochodowego

lub

➤ określenie maksymalnego limitu odpisu od kwoty podatku dochodowego od osób fizycznych

☞ Innym możliwym do zaakceptowania rozwiązaniem byłoby przyjęcie zasady, że analogicznie jak w przypadku I i II filara systemu emerytalnego, opodatkowane są świadczenia, a nie składka.



POPULARYZACJA III FILARA UBEZPIECZEŃ EMERYTALNYCH

Konkretne uwagi do aktualnych propozycji rządu:

☞ proponowane podniesienie limitu tylko w ograniczony sposób wpłynie na upowszechnienie IKE i nie będzie miało decydującego znaczenia dla przyrostu aktywów zgromadzonych przez uczestników;

☞ należy wprowadzić takie zmiany do istniejącej ustawy, które spowodują uruchomienie popytu również wśród osób o niższych dochodach - tych niewykorzystujących limitu, a być może bardziej zainteresowanych budową kapitału na przyszłą emeryturę;

☞ wprowadzenie możliwości częściowego zwrotu jest propozycją idącą w dobrym kierunku (jako zabezpieczenie na wypadek nieprzewidzianej sytuacji losowej). Istnieje, niebezpieczeństwo, że zapis ten będzie nadużywany - należy rozważyć wskazanie katalogu przypadków, w których częściowe wycofanie środków byłoby dopuszczalne;

☞ jeśli w przyszłości doszłoby do likwidacji tzw. „podatku Belki”, zaproponowane zmiany okazały się bezcelowe, a istnienie IKE stanie pod znakiem zapytania.

DOKOŃCZENIE REFORM UBEZPIECZEŃ ROLNYCH

Dokonana trzykrotnie nowelizacja ustawy z dn. 07.07.2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich wciąż nie zawiera rozwiązań, które doprowadziłyby do rzeczywistej powszechności ubezpieczeń produkcji rolnej.



Skutki suszy w uprawach kukurydzy – lato 2008

➤ W budżecie państwa wydatki planowane na dotowanie ubezpieczeń upraw i zwierząt są kilkukrotnie większe niż ich rzeczywiste wykorzystanie



DOKOŃCZENIE REFORM UBEZPIECZEŃ ROLNYCH

Ciągle zmiany w przepisach regulujących prowadzenie ubezpieczeń dotowanych upraw i zwierząt są poważną niedogodnością tak dla rolników, jak i ubezpieczycieli

Ostatnia nowelizacja (z dn. 25.07.2008 r.) bierze pod uwagę regulacje UE

art.11 ust. 8.

„Od dnia 1 stycznia 2010 r. zaoferowane odszkodowanie musi być zmniejszone o 50%, chyba że przyznaje się je rolnikom, którzy dokonali ubezpieczenia pokrywającego co najmniej 50% średniej rocznej produkcji lub dochodu związanego z produkcją i obejmującego zagrożenia związane z niekorzystnymi zjawiskami klimatycznymi statystycznie najczęściej występującymi w danym państwie członkowskim lub regionie”.

ROZPORZĄDZENIE KOMISJI (WE) NR 1057/2008 z dn. 15.10.2008 r.
w sprawie stosowania art. 37 i 38 Traktatu w odniesieniu do pomocy państwa dla wyciepów i owiec przeznaczonych do przetworzenia
produkcji stałenot zwiniętej z wykorzystaniem produktów rolnych oraz zwierząt gospodarskich (WE) nr 102008 L

DOKOŃCZENIE REFORM UBEZPIECZEŃ ROLNYCH

PIU postuluje dalsze zmiany ww. ustawy i wprowadzenie rozwiązań prowadzących do upowszechnienia systemu ubezpieczeń rolnych

- zwiększenie udziału budżetu państwa w odszkodowaniach
- zniesienie zapisów ustalających maksymalne stawki taryfowe w ubezpieczeniu dotowanym upraw
- umożliwienie ubezpieczycielom dopasowania taryfy składek do oceny ryzyka

Postulaty PIU doprowadziłyby do:

- pełnego zagospodarowania pola ubezpieczeniowego ryzyk rolnych
- dania szansy na stabilność systemu i regulacji na wiele lat



POLSKA IZBA UBEZPIECZEŃ

STWORZENIE KOMPLEKSOWEGO SYSTEMU ZAPOBIEGANIA I PRZECIWDZIAŁANIA SKUTKOM KLĘSK ŻYWIOŁOWYCH DLA LUDNOŚCI

Ryzyka powodzi i huraganu to największe zagrożenia katastrofami naturalnymi w warunkach klimatu Polski



Powódź w Raciborzu



Skutki huraganu – lato 2008

➤ Istnieje potrzeba kompleksowego rozwiązania problemu

STWORZENIE KOMPLEKSOWEGO SYSTEMU ZAPOBIEGANIA I PRZECIWDZIAŁANIA SKUTKOM KLĘSK ŻYWIOŁOWYCH DLA LUDNOŚCI

Zadania ubezpieczycieli

- Stworzenie powszechnego systemu ubezpieczenia budynków mieszkalnych jedno- lub wielorodzinnych osób fizycznych od ryzyka powodzi i huraganu
 - ustalenie jednolitego zakresu ubezpieczenia na wypadek klęsk żywiołowych (wspólne owu)
 - ustalenie jednolitych zasad likwidacji szkód gwarantujących poszkodowanym naprawę uszkodzonego/zniszczonego budynku wg. cen minimalnych

Zadania administracji

- Utworzenie Funduszu Katastroficznego lub/ i Funduszu Składkowego finansowanego ze środków publicznych, którego celem byłoby wypłacanie odszkodowań w sytuacji, gdy poziom szkodowości przekroczyłby określoną wartość krytyczną lub/ i finansowanie składek
- Działania prewencyjne i edukacyjne administracji rządowej odnośnie zapobiegania skutkom klęsk żywiołowych i upowszechnienia nowego systemu



POLSKA IZBA UBEZPIECZEŃ

Administracja rządowa powinna podjąć następujące działania prewencyjne i edukacyjne odnośnie zapobiegania skutkom klęsk żywiołowych i upowszechnienia nowego systemu

- ✓ wprowadzenie zakazu zabudowy terenów zalewowych i osuwiskowych oraz terenów stale narażonych na oddziaływanie skutków katastrof naturalnych;
- ✓ wyprowadzenie z terenów narażonych na oddziaływanie skutków katastrof naturalnych siedzib ludzkich, obiektów komunalnych i działalności gospodarczej z wyjątkiem określonej działalności rolniej;
- ✓ wyznaczenia terenów zalewowych jako działań komplementarnych w odniesieniu do regulacji koryt i budowy stopni wodnych rzek i cieków wodnych;
- ✓ programy edukacyjne i promocyjne skierowane do społeczeństwa odnośnie przeciwdziałania skutkom katastrof naturalnych i konieczności powszechnego zawierania ubezpieczeń związanych ze skutkami ich wystąpień;
- ✓ budowa planów zarządzania ryzykiem obejmujących wszystkie aspekty zarządzania ryzykiem powodziowym w tym prognozowanie powodzi, opracowywanie i budowanie systemów wczesnego ostrzegania.

JÓZEF ZYCH

Podsumowanie konferencji

Proszę pozwolić, że odniosę się do kilku kwestii poruszonych w trakcie dyskusji. Na wstępie chciałbym poruszyć zagadnienie ubezpieczeń obowiązkowych. Duża liczba ubezpieczeń obowiązkowych osłabia ich funkcjonowanie, bo wtedy nie ma troski o to, żeby popularyzować, zabiegać i starać się. Proszę zobaczyć jakie były losy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników. Najpierw ubezpieczenie było dobrowolne, co nie zdało egzaminu, wprowadzono ubezpieczenie obowiązkowe. Gdyby dziś zapytać rolników za co zakłady ubezpieczeń odpowiadają, to dają głowę, że 80 proc. nie bardzo wiedziało by o co tutaj chodzi. A chodzi o takie popularyzowanie ubezpieczeń, żeby wszyscy wiedzieli na czym one polegają.

Tworząc nowe rozwiązania możemy korzystać z doświadczenia innych państw, tylko bierzmy pod uwagę podstawową rzecz – naszą polską sytuację ekonomiczną, świadomość społeczną itd. Trzeba analizować pozytywne przykłady, ale jednocześnie nie zapominać o tym, co się dzieje u nas. Proszę pamiętać o tym, że różne sygnały dochodzą do posłów podczas dyżurów i są one czasami przenoszone na forum Sejmu.

Co z „podatkiem Religi”? Kiedy w Sejmie mówili przedstawiciele rządu w swoim uzasadnieniu, to oczywiście było, że wprowadzanie „podatku Religi”, będzie dodatkowym obciążeniem i spowoduje wzrost składki. Takie stwierdzenia padały w czasie debaty. Jeżeli ktoś je zapamiętał, to uważa, że zlikwidowanie podatku automatycznie obniży składkę na ubezpieczenie. Nie bierze się jednak pod uwagę wszystkich innych parametrów istotnych przy ustaleniu składki i nie jest to problem, który miałby merytorycznie stanąć w Sejmie.

Sprawą najistotniejszą jest doprowadzenie do końca ubezpieczeń rolnych. I tu chcę poinformować, że materiały z propozycjami w tej części, przedłożymy Komisji Rolnictwa Sejmu, bo to ona powinna się tym zająć i jednocześnie ministrowi rolnictwa. A zatem, jeżeli będzie współdziałanie Polskiej Izby Ubezpieczeń, Komisji Rolnictwa i Ministerstwa Rolnictwa, to ja jestem pewien, że ta sprawa będzie rozwiązana. Zresztą, sami rolnicy w tej chwili naciskają na to, żeby ten problem rozwiązać. Z tym wiąże się jeszcze bardzo istotna kwestia ryzyk ewentualnych klęsk żywiołowych. Pomóc nam mogą środki unijne dla tak zwanych obszarów wiejskich, które są przeznaczone również na to, żeby finansować odszkodowania. Jeżeli rolnik ma łąkę na terenie zalewowym, a na tym terenie gnieźdzą się np. ptaki, to wtedy, nie może do okresu lęgowego kosić tej łąki, ale później musi ją skosić i wykazać, że ta trawa była.

W kontekście klęsk żywiołowych wspomnieć należy o zjawiskach i inicjatywach, które wymuszają określone działania. Przykładem jest podkreślany w raportach problem, zbliżającego się w Polsce kryzysu braku słodkiej wody propozycje, między innymi naszego byłego ministra ochrony środowiska pana Żelichowskiego, budowy zapór i wreszcie promocja tak zwanej energii odnawialnej i chodzi tu nie tylko o wiatraki.

Niestety, tak dziwnie się składa, że w Polsce te wszystkie działania nie są zsynchronizowane. Dużo mogą pomóc władze lokalne, samorządy, przecież mamy nowe prawo budowlane gdzie chodzi o problemy zagospodarowania itd. I jeżeli, powstaje sytuacja, gdzie buduje się na terenach zalewowych, to powinna być odmowa zabudowy czy wydawania decyzji indywidualnych. Ja myślę, że do tego wszystkiego będziemy dopiero dochodzić.

Przykładem braku synchronizacji są zmiany w kodeksie cywilnym. Proszę sobie wyobrazić, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu będzie przedstawionych 14 projektów kodeksu. Ostatnio w imieniu wszystkich klubów, uzasadniałem zmianę regulaminu Sejmu, że nie wolno kodeksów kierować do innych komisji, tylko do Komisji do Spraw Kodyfikacji. Dlaczego – już dokonano takich zmian w ustawach, bo komuś przyszło do głowy, że trzeba jakiś przepis kodeksu cywilnego zmienić i dziś to wszystko jest porzucane. Nie ma rzetelnej wiedzy, co do materii, tylko niektórzy dochodzą do przekonania, że dobrze by było jakby w jakiejś ustawie dokonać zmian i potem mamy problem.

Reasumując, uwagi w sprawach dotyczących rolnictwa i III filaru są bardzo ważne. Ja widziałem co, się działo przy procedowanych ostatnio w Sejmie ustawach emerytalnych, jakie podnoszono problemy, obawy, a szczególnie w ostatniej debacie nad informacją Prezesa Rady Ministrów, co się stanie z funduszami emerytalnymi. Obawy, że niedługo dojdzie do takiej sytuacji, że w ogóle nie warto będzie na nie wpłacać. Bo kryzys może spowodować taką sytuację, że kiedy przyjdzie do wypłaty, nie będzie środków. Są to bardzo istotne rzeczy.

Wspominałem na początku, że ustawa o działalności gospodarczej pozwala również na reasekurację i rozwinięcie tego rodzaju działalności, żeby obejmować ubezpieczeniami także, tego typu sytuacje. Chcę Państwa zapewnić, że to nie jest teoretyczna konferencja, takich my mamy wiele, ta jest bardzo praktyczna i wszystkie uwagi z dzisiejszej konferencji zostaną przedłożone Prezydium Sejmu z odpowiednimi wnioskami. Zostaną przedłożone określonym komisjom sejmowym, które będą zajmować się tymi problemami, a w szczególności Komisji Rolnictwa, Komisji Finansów. Spopularyzujemy szeroko naszą Konferencję w wydawanym dla posłów dwutygodniku „Kronika sejmowa”, w którym przedłożymy omawiane zagadnienia. Będę również przekonywał, zresztą już na ten temat z marszałkiem rozmawiałem przy okazji patronatu nad dzisiejszą Konferencją, żeby w Sejmie zorganizować debatę sejmową dotyczącą ubezpieczeń. Oczywiście, to nie jest sprawa na dziś, bo mamy wiele problemów bieżących, ale ja widzę taką szansę, żeby debata odbyła się gdzieś za pół roku, 7 miesięcy. Do tego czasu Sejm musi jedną rzecz wykorzystać – musi bezwzględnie wykorzystać waszą wiedzę, doświadczenie, badania przygotowując projekty odpowiednich ustaw.

Tylko proszę pamiętać Państwo również o tym, że początek obowiązkowych ubezpieczeń w Polsce, to były ubezpieczenia komunikacyjne, to nic innego, jak takie odczucie,

że jest to jeszcze jedno działanie fiskusa, że jest to nic innego, jak ściąganie pieniędzy, a na to wszystko nakładały się błędy. Na początku trudno nawet się dziwić, że w oparciu o ustawę z 1961 roku o ubezpieczeniach komunikacyjnych, wiele rzeczy było niejasnych i dzisiaj dopiero, po tylu latach, są one bardziej przejrzyste. Trzeba było również sięgać do orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ja chciałbym, żebyśmy dożyli takiej chwili, aby w temacie ubezpieczeń i nie tylko, wypowiadali się fachowcy. Ale fachowcy muszą wypowiadać się, mając na uwadze interes ogólnonarodowy i społeczny, a nie tylko parzyć z wąskiego punktu, własnego zakładu pracy. I tak to sobie wyobrażam, a okazuje się, że wielokrotnie działania takie, jak np. związków zawodowych nie przynoszą oczekiwanych efektów. W debatach nad kodeksem pracy, a ostatnio 48. raz zmienialiśmy kodeks pracy, mówiłem, że związki zawodowe nie wykorzystują ustawowych uprawnień. Krzyczą, a jak przychodzi tu w Sejmie do załatwiania konkretnych spraw, to związków zawodowych nie ma, albo jest obowiązek konsultacji, a oni się nie wypowiadają. Jak tak się działa, to również efekty są słabe.

Sądzę, że to jest dopiero początek. W przyszłości, korzystając z dzisiejszych doświadczeń, powinniśmy wspólnie starać się organizować konferencje tematyczne. np. dotyczące zbliżonych rodzajów ubezpieczeń obowiązkowych, te które wymagają głębokiej analizy. Rozmawialiśmy tu w gronie organizatorów Konferencji o pewnych niebezpieczeństwach jakie powstają, między innymi na skutek rozbieżnych orzeczeń sądów – wtedy chodziło nam o wysokość zadośćuczynienia. Sądom nie można niczego narzucić, ale istnieje możliwość ustalania pewnych rozsądnych granic w trakcie dyskusji. Choć mamy bardzo dobre kontakty z Trybunałem Konstytucyjnym, Sądem Najwyższym to nie jest tak, że bezrefleksyjnie przyjmujemy wszystkie orzeczenia. Ja pamiętam czasy przed wejściem w życie Konstytucji kiedy to Sejm zatwierdzał orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Potem dopiero, gdy te orzeczenia były naszym zdaniem prawidłowe, Trybunał dostał uprawnienia do ostatecznego rozstrzygnięcia o zgodności ustaw z Konstytucją. A więc takie dyskusje należy podejmować.

Warto aby przy okazji kolejnych konferencji wspólnie przygotować dyskusję z udziałem sędziów, radców, adwokatów, przedstawicieli zakładu ubezpieczeń i podyskutować na temat orzecznictwa, praktyki itd. np. w sprawie ustalania odszkodowań. To jest tematyka, która wszystkich interesuje i dyskusja jest tu bardzo przydatna. Jest jeszcze jedna rzecz – proszę pamiętać, że gdy chodzi o posłów, to tak przy okazji powiem, tu jest tyle zagadnień, że np. na najbliższe posiedzenie Sejmu mam czternaście plenarnych wystąpień w sprawach kodeksu. Tak się akurat składa, że nikt z moich kolegów prawników nie garnie się, żeby m.in. w tej sprawie się wypowiadać. Jeżeli chodzi o naszą Komisję do Spraw Kodyfikacji, zapewniam, że klimat stworzymy. Przyjmuję propozycję współpracy, gdyż jest bardzo dobra. Osobiście zadbam o to, żeby był kontakt zarówno ze strony Sejmu jak i z waszej. Nie będzie potrzeby biegać po wszystkich komisjach, ale tu będziemy kolegów przewodniczących komisji prosić, żebyście mogli uczestniczyć w posiedzeniach i mogli prezentować swoje materiały. A oprócz uczestniczenia, żeby pewne rzeczy uwzględniano, jeżeli się nie uwzględnia, to trzeba powiedzieć dlaczego.

Myślę, że jedynym brakiem i to bardzo poważnym w działalności legislacyjnej polskiego Sejmu jest to, że za mało kandyduje fachowców. My dzisiaj, już wspominałem

o tym – nie możemy obsadzić prawnikami jednej Komisji Ustawodawczej, a mamy jeszcze Sprawiedliwości, Do Spraw Kodyfikacji, Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Czy można się dziwić posłowi, który jest nauczycielem, rolnikiem a ma rozpatrywać skomplikowane problemy natury prawnej. Z reguły kluby dają takie ściągawki, ale jestem przekonany, że wielokrotnie poseł nie bardzo wie, o co chodzi i w poprawkach, i w różnych innych sytuacjach. Trzeba pamiętać, że każdy poseł jest pod ogromną presją. On ma swoich wyborców, ma dyżury, ma spotkania i o tym również trzeba pamiętać. Natomiast naszym obowiązkiem jest tworzenie klimatu, żeby przekonać Sejm i społeczeństwo, że zakłady ubezpieczeń nie są od zdzierania skóry, że nie są od tego żeby tylko zarabiać pieniądze.

Jeżeli się popatrzy ile u nas mamy zakładów działających legalnie, zgodnie z prawem o charakterze zagranicznym, to tu też są pewne uwagi. A już najwięcej szkody przyniosła sprawa próby prywatyzacji PZU i spór z Eureko. Kiedy po raz pierwszy podchodzono do prywatyzacji PZU, premierem był Cimoszewicz, a ja byłem marszałkiem Sejmu na koalicyjnym spotkaniu przedstawiono problem. Kiedy zaczęto o tym dyskutować powiedziałem kolegom, że w tym towarzystwie tylko ja się znam na ubezpieczeniach i żeby zapomnieli o takim projekcie. Często bywa tak, że się podsuwa pewne projekty nieprze-myślane do końca i potem tak to się dzieje. Natomiast o ubezpieczenia, dopóki ja będę w Sejmie bądźcie Państwo spokojni. Takich sytuacji nie będzie.

Dziękuję.